Nr. 172. OPŁACONA RYCZAŁTEM. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA. Kraków, Środa 2 Sierpnia 1922. Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	10200 Mk	5100 Mk	2550 Mk	850 Mk
z odnoszeniem do domu	12000 „	6000 „	3000 „	1000 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	12000 „	6000 „	3000 „	1000 „
W innych państwach	19200 „	9600 „	4800 „	1600 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 40 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3, Biura dzienników i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hopsas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska 9, Biuro M. Hopszya, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń. **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Sp., ul. Marszałkowska 130; I. Bochwaltz, Marszałkowska 110, B. Bochwaltz, Fredry 4, Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 12, M. J. Freid, Rymarska 18, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luksemburg, J. Lilbrod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, Wielkopolska agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jatsa, Niemiecka 4, Jakowski-Grabowski, Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, Biuro dzienników H. Bochstab, M. Bracz; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ita", Wollzeile 12, „Iupes", Franz Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 25·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 40 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 65·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 80·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 20 Mk od słowa. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Lokalu wystawowego
w śródmieściu, poszukuje
Austro - Daimler, Kraków
ulica św. Gertrudy L. 2.
3797 1 3

Rząd prof. Nowaka

Kraków, 1 sierpnia.

Wreszcie po dwóch miesiącach niesłychanych i niewidzianych awantur, niemal już u kresu niedorzeczności i niedojrzałości państwowej, nastąpiło opamiętanie. Znalazła się poważna — jak na nasze stosunki sejmowe — większość, która oświadczyła się za prezydenturą rektora uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Juljana Nowaka. Dla zachowania umówionej formy, propozycję, dotyczącą pod względem formalnym postawił Naczelnik państwa.

Poważne stronnictwa sejmowe występowały z nazwiskiem prof. J. Nowaka już w pierwszem stadjum przesilenia, jeszcze w czerwcu. Należał tu Klub Pracy Konstytucyjnej i stronnictwo ludowe p. Witosa. Naczelnik państwa jednak odrzucał tę kandydaturę, zarówno jak kilka innych, które mu przedstawiano. Marzył o prof. Bartlu, byłym ministrze kolei, jako o premjerze najbardziej odpowiednim. Potrzeba było dalszych całych tygodni targów, nieporozumień, aby ostatecznie ta kandydatura, którą prof. Nowak przedstawia, zdobyła prawo obywatelstwa w sferach miarodajnych. Gdyby decyzja była przyszła prędzej, kraj byłby sobie coś niemiłego oszczędził. Przedewszystkiem zaś byłoby oszczędzonem państwu to wszystko, co ono straciło wewnątrz i zewnątrz na tem niebywałem pod każdym względem przesileniu.

Rząd prof. Nowaka nie jest rządem ani zwyczajnym, ani zwykłym, jest rządem kompromisu wobec stronnictw zarówno prawicy, jak lewicy i rządem konieczności życiowych i rozwojowych wobec państwa. Jak sobie w szczególe wyobraża prof. Nowak swoje zadania, dowiemy się zapewne z jego mowy inauguracyjnej w Sejmie. Lecz jednak tego zadania nie może polegać na czem innem, jak tylko na przeprowadzeniu państwa ze stanu obecnej nierównowagi do praworządności, opartej na uchwalonej już tak dawno konstytucji marcowej. Dodać należy zaraz, że zadanie to nie jest ani proste, ani łatwe. Wprowadzenie w życie konstytucji i przeprowadzenie wyborów komplikuje się bardzo sprawami tak doniosłemi i trudnemi, jak sprawa Wschodniej Galicji. Poza tem wymaga ono realizowania tego ustawodawstwa przejściowego, dla którego załatwienia minęły już dwa »nieprzekraczalne« terminy bez śladu jakiegokolwiek skutku...

W dziedzinie ekonomiczno-skarbowej przed nowym rządem stoją nie łatwiejsze zadania. Przebieg przesilenia działał szczególniej w tej dziedzinie pustosząco. Miarą zaś tych spustoszeń są nasze codzienne cedułki giełdowe. Katastrofalny spadek marki na zewnątrz, wzrost drożyzny i zastoju gospodarczego wewnątrz.

Rozsądni ludzie jak nie spodziewali się po poprzednikach dra Nowaka żadnych cudów, tak i teraz nie będą dokonywania ich wymagali od niego. Mają prawo natomiast spodziewać się, że polityka ekonomiczna i skarbowa nowego gabinetu wygrzebie co rychlej z pod gruzów przesilenia tych kilka elementarnych i podstawowych zasad życia gospodarczego i finansowego, które z takim wysiłkiem woli i z takim nakładem temperamentu zaczął był wprowadzać już dr Michalski. Więc przedewszystkiem oszczędność, rozbudowa systemu podatkowego i rzeczywiste, konsekwentne dążenie do oparcia wydatków państwa na jego dochodach. Bez łudzenia się, że nowy gabinet w którymkolwiek z wymienionych tu kierunków osiągnie swoje cele ostateczne, potrzeba jednak od niego wymagać, aby przynajmniej odważnie i konsekwentnie w tych właśnie kierunkach podążał, nie cofając się przed byle przeszkodą.

Prof. Nowak jest jedną z najbardziej znanych postaci Krakowa. Działalność publiczna nie jest mu obcą. W zakresie spraw gospodarczych, przedewszystkiem rolniczych, próbował swoich sił już od dawna, zawsze z pozytywnym skutkiem. Na arenie naszego życia municypalnego zdobył sobie stanowisko doradcy spokojnego i wytrawnego. Przez krótki czas swoich rządów miastem w zimie z r. 1914 pokonywał skutecznie różne piętrzące się wówczas trudności. Później ograniczywszy się znowu do swoich zadań profesorskich, okazał zapas dużej energji i zmysłu praktycznego, dzięki którym postawił w krótkim czasie i w najtrudniejszych warunkach swój zakład bakterjologiczny na stopie bardzo wysokiej.

Obok jasnego i praktycznego umysłu, prof. Nowak ma jedną nieocenioną zaletę. Jest mianowicie optymistą nietylko z wyrozumowania, lecz przedewszystkiem z instynktu. Ufa przedewszystkiem sobie samemu. Otaczającą go zaś rzeczywistość jest zawsze skłonny rozpatrywać raczej w świetle tej swojej ufności i nadziei, niż w cieniu wątpliwości, które wprawdzie, jako człowiek wysoko inteligentny, miewa oczywiście, ale je od wpływu na działanie swoje usuwa. Ta wewnętrzna własna psychiczna i nerwowa konsolidacja prof. Nowaka pozwala spodziewać się, że w zakresie rozumnych możliwości potrafi on sprostać zadaniu, że szereg stojących przed jego rządem problemów jeżeli nie rozwiąże bez reszty, to przynajmniej racjonalnie postawi.

Po powierzeniu misji utworzenia gabinetu rektorowi Nowakowi pisze „Kurjer Polski":

Będziemy mieli gabinet równowagi, owej równowagi, której jakby dla ironji tak przerażający brak okazały w ciągu przesilenia wszystkie za dobro państwa odpowiedzialne czynniki. Postulatowi tej równowagi odpowiada z pewnością osobistość nowego szefa rządu, który już jako człowiek wielkiej duchowej kultury nie może przedstawić w polityce skrajnych, bojowych kierunków myśli. Obok tej kultury osobistej wnosi p. Nowak na swoje wysokie stanowisko niewątpliwie dowody uzdolnienia administracyjnego, które okazał zarówno w stworzeniu pierwszego w swoim czasie w Europie instytutu naukowego w zakresie swojej specjalności, następnie w pracy swojej w Krakowskiem Towarzystwie Rolniczem. Nietylko więc pragnąć należy, ale i spodziewać się wolno, że postawiony na czele rządu sprosta ciężkiemu swemu zadaniu, w którego służbę odda niewątpliwie cały swój zmysł praktyczny, zdrowy, jasny rozum i niezrównany zapał do pracy. Powszechna, mimo przedwyborczej gorączki, tęsknota za powrotem do normalnych stosunków politycznych, powinna mu zadanie to ułatwić.

Skompletowanie gabinetu Nowaka

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 lipca.

Zabiegi rektora **Nowaka,** mające na celu ostateczne sformowanie listy gabinetu, zakończono zostały **pomyślnym rezultatem.**

STANOWISKO KLUBÓW.

Dziś rano przybył rektor Nowak do Sejmu z zamiarem **dalszych konferencyj** z przedstawicielami klubów. Pierwszą konferencję odbył rektor Nowak z posłem Skulskim, który oświadczył, że nowy rząd powstał **wbrew woli i przeciw głosom N. Z. L.,** wobec tego klub ten **nie będzie popierał nowego gabinetu.**

Z kolei przybyli przedstawiciele klubów żydowskich, którym rektor Nowak oświadczył, że **stoi na gruncie tolerancji i nie rozróżnia obywateli według religji.** Przedstawiciele klubów żydowskich zaznaczyli, że **mają zaufanie do rządu p. Nowaka,** pragną jednak, aby sprawy najbardziej pilne, związane **z** wyborami, **były natychmiast załatwione.**

Następnie konferował rektor Nowak **z kandydatami na ministrów.** Najwięcej trudności nastręczała teka **sprawiedliwości,** abowiem prawy odłam większości rządowej był **przeciwny kandydaturze p. Makowskiego,** natomiast lewy odłam **popierał ją.** Przedstawiciele Klubu Pracy Konstytucyjnej **zgodzili się wreszcie na osobę p. Makowskiego** z zastrzeżeniem, że gdyby okazał się on nieodpowiednim na piastowanem stanowisku, wówczas **będzie zastąpiony** przez **innego** ministra. Wobec uzgodnienia poglądów w tym względzie pod wieczór **lista gabinetu była ostatecznie skompletowana.**

Podpisanie listy gabinetu przez Naczelnika państwa

O godzinie 7 i pół Naczelnik państwa wystosował następujące pismo:

Do pana prof. dra Juljana Ignacego Nowaka, rektora uniwersytetu Jagiellońskiego, Warszawa:

Mianuję Pana **prezydentem ministrów Rzeczypospolitej polskiej i ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego.** Jednocześnie na wniosek Pana mianuję:

Ministrem **spraw wewnętrznych** p. inż. Antoniego **Kamieńskiego.**

Ministrem **spraw zagranicznych** p. inż. Gabrjela **Narutowicza.**

Ministrem **spraw wojskowych** jenerała dywizji Kazimierza **Sosnkowskiego.**

Ministrem **skarbu** p. Zygm. **Jastrzębskiego.**

Ministrem **sprawiedliwości** p. prof. Wacława **Makowskiego.**

Kierownikiem ministerstwa **dóbr państwowych** dra Józefa **Raczyńskiego.**

Kierownikiem ministerstwa **przemysłu i handlu** podsekretarza stanu p. Henryka **Strassburgera.**

Ministrem **kolei żelaznych** p. inż. Ludwika **Zagórnego-Marynowskiego.**

Tymczasowym kierownikiem ministerstwa **poczt i telegrafów** dyrektora departamentu p. Jana **Moszczyńskiego.**

Kierownikiem ministerstwa **robót publicznych** podsekretarza stanu p. Mieczysława Szczęsnego **Rybczyńskiego.**

Ministrem **pracy i opieki społecznej** p. dra Ludwika **Darowskiego.**

Ministrem **zdrowia publicznego** p. dra Ludwika **Chodźkę.**

(—) Józef **Piłsudski.**

Warszawa, Belweder, 31 lipca 1922.

Kontrasygnował prezydent ministrów dr Juljan **Nowak** (—).

Konflikt grecko-turecki

Paryż, 30 lipca. (PAT.) »Petit Parisien« w ten sposób streszcza przebieg wypadków, związanych z zamiarem Grecji **zajęcia Konstantynopola:** Rząd grecki 3 dni temu, przesłał państwom sprzymierzonym notę, w której wobec opóźnienia uregulowania spraw Wschodu, Grecja wyrażała zamiar pozyskania **swobody akcji.** Wkrótce potem nadeszły wiadomości, że w Tracji dokonywa się koncentracja wojsk greckich, co mogło nasuwać przypuszczenie, że Grecja pragnęła zająć Konstantynopol, który znajduje się w rękach wojsk sprzymierzonych. Sprawa wyjaśniła się wczoraj, gdy Charge d'affaires Grecji w Paryżu, złożył na ręce rządu francuskiego notę, w której rząd grecki stwierdza, **że niema zamiaru działać bez zgody państw sprzymierzonych i domaga się w sposób formalny upoważnienia do zajęcia Konstantynopola.** Rząd grecki wyraża przytem przekonanie, że okupacja Konstantynopola przez Greków, byłaby jednym środkiem wywarcia nacisku na Turcję, aby przyspieszyć rozwiązanie konfliktów w Azji mniejszej. Jak to było do przewidzenia, rząd francuski odpowiedział niezwłocznie na notę grecką **iż podobnego upoważnienia nie będzie mógł udzielić.** Należy przypuszczać, że podobnej odpowiedzi udzielą Grecji rządy angielski i włoski.

GRECJA PRAGNIE ZAJĄĆ KONSTANTYNOPOL.

Paryż, 30 lipca. (PAT.) W nocie, przesłanej rządom sprzymierzonym, rząd grecki oświadcza, że zajęcie Konstantynopola jest jedynym środkiem, mogącym **przyspieszyć zawarcie pokoju,** wobec czego domaga się, aby państwa sprzymierzone udzieliły dowódcy wojsk międzysojuszniczych w Konstantynopolu instrukcji nie sprzeciwiania się akcji wojsk greckich.

Paryż, 30 lipca. (PAT.) Jak pisma donoszą, grecki Charge d'affaires doręczył wczoraj na Quai d'Orsay notę, domagającą się w sposób formalny upoważnienia Grecji **do zajęcia Konstantynopola.** Nota zaznacza, że Grecja zamierza działać jedynie **w całkowitem porozumieniu z państwami sprzymierzonemi. Rząd francuski niezwłocznie udzielił odmownej odpowiedzi.**

Wielkie przygotowania wojskowe Grecji

Bordeaux, 30 lipca. (PAT.) Donoszą, że plan Grecji wchodzi w **stadjum urzeczywistnienia. Grecja koncentruje 26.000 wojska na północ od Sywilrji. W Radosto wojska greckie wyładowują w dalszym ciągu.**

Berlin, 30 lipca (PAT.) »Berliner Tageblatt« donosi z Adrjanopola: W Adrjanopolu i całej Tracji dają się zauważyć w ostatnim czasie **wielkie wojskowe przygotowania.** Rząd grecki w ostatnim czasie kilkakrotnie oświadczył, **że walka między Grecją a Turcją musi być nieodwołalnie rozegraną.** Panuje powszechne przekonanie, że obecne ruchy wojsk mają na celu **rozstrzygnięcie wojenne kwestyj wschodnich.** Grecja chwyta się rozstrzygnięcia za pośrednictwem armji, ponieważ dyplomacja do tej pory nie zdołała załatwić kwestji Wschodu. Ludność grecka w Tracji wita z zapałem ruchy wojsk i oczekuje spełnienia się ideałów wielkogreckich, **mianowicie zdobycia Konstantynopola.**

Londyn, 30 lipca. (PAT). Jak donosi »Times« z Konstantynopola, rząd kemalowski zagroził, że **jeżeliby wojska greckie przekroczyły linję Czataldży, wojska Kemala ruszą na Konstantynopol.**

PROKLAMOWANIE AUTONOMJI SMYRNY

Ateny, 30 lipca. (PAT). Greckie władze w Smyrnie proklamowały w niedzielę **autonomję administracyjną i gospodarczą Smyrny.** Greckie wojska **pozostają w kraju** dla utrzymania spokoju i porządku.

Stanowisko Francji i Anglji

Londyn, 31 lipca. (PAT). »Reuter« dowiaduje się ze źródła półurzędowego, że **między Anglją i Francją istnieje porozumienie** w sprawie stanowiska, jakie należy zająć **na wypadek akcji aljantów dla obrony neutralności Konstantynopola,** gdyby okazały się konieczne pewne zarządzenia. Porozumienie to między Francją a Anglją zostało osiągnięte po dyplomatycznej wymianie zdań odnośnie do aktualnych kwestyj. Na Downing Street panowało dzisiaj przekonanie, że militarna demonstracja Greków przeciwko Konstantynopolowi **jest nieprawdopodobna.** Kwestja usunięcia turecko-greckich konfliktów **będzie przedmiotem ważnych konferencyj między Lloydem Georgem a Poincarem w Londynie.**

Paryż, 30 lipca (PAT.) Dzienniki podkreślają **całkowitą jednomyślność rządów państw sprzymierzonych** w sprawie planowanego przez Grecję zajęcia Konstantynopola. Jednomyślność ta wykazuje się w udzieleniu instrukcji dowódcy wojsk międzysojuszniczych w Konstantynopolu. Stanowcza postawa dowództwa oddziałała uspokajająco na ludność miejscową. Jednomyślność sojuszników — pisze »Petit Parisien« — zdoła niewątpliwie przekonać Grecję **o nierozważności jej kroku.**

Przesilenie we Włoszech

Rzym, 30 lipca. (PAT). Jak donosi »Tribuna«, Orlando zamierza dokonać próby utworzenia gabinetu z udziałem **przywódcy faścistów Mussoliniego i przywódcy socjalistów Turattiego.**

Rzym, 30 lipca. (PAT). Wobec wyrażenia przez socjalistów gotowości wzięcia udziału w rządzie, król przyjął wczoraj **leadera socjalistów Turattiego.**

Rzym, 30 lipca (PAT.) Po udzieleniu aprobaty Turattiemu przez zarząd partji, Turatti w towarzystwie Modiglianiego, Mustatiego i Daragony, generalnego włoskiej federacji pracy, udał się do przewodniczącego Izby de Nicolo, z którym odbył dłuższą naradę.

Rzym, 30 lipca. (PAT). Turatti zdał wczoraj wieczorem przed naczelnym komitetem partji socjalistycznej sprawozdanie z konferencji, jaką odbył z królem.. Według »Tribuny«, wyniki konferencji z królem dadzą się sformułować w ten sposób: **socjaliści są skłonni wziąć udział w rządzie o charakterze szczerze demokratycznym.** W razie, gdyby ich udział w rządzie nie był uważany za wskazany, socjaliści zażądaliby utworzenia takiego gabinetu, z **którego byłyby wyłączone żywioły konserwatywne.** Tego rodzaju rząd socjaliści byliby skłonni jak najenergiczniej poprzeć. Wreszcie uznano, że **obecność przedstawicieli prawicy i socjalistów w jednym gabinecie jest niemożliwą..** Turatti

---

SAVITRI.

Jak szeregowiec

W jaki sposób tak zwany Roman, porwany falą bezgranicznego upojenia, znalazł się w przednim szeregu domonstrującego tłumu, tego zupełnie nie pamiętał. Dość, że stał o parę kroków od robotnika, trzymającego sztandar i oczyma jeszcze niewierzącemi ogarniał szereg karabinów, wycelowanych przez żołnierzy po drgugiej stronie placu.

Złowroga cisza ciężko dyszała przez chwilę wśród tłumu robotników i żołnierzy. Czarne lufy nieruchomo leżały w powietrzu, jak wyprężone żmije, gotowe zerwać się i kąsać.

I nagle buchnęła pieśń, jak potok uwięziony z podziemi i popłynęła wolna, potężna, urągając ponuremu gwałtowi.

A jednocześnie spadł na nią suchy trzask i huk salwy karabinowej — spadł, jak drapieżny jastrząb na zdobycz. Przez znikomą chwilę zapanowała martwa, przerażona cisza. Potem w tłumie coś zajęczało, krzyknęło. Grupy ludzi w popłochu oderwały się od zwartej masy, jak fale, rozpryskające się pod silnem uderzeniem.

Lecz echo wystrzału opadło bezsilne, a pieśń znów się dźwignęła i szumiała, wzbierała, groziła, zataczając się w zwycięskich akordach.

Śpiew ugrzązł w gardle Romana, gdy nogą potrącił nagle postrzelonego tuż obok siebie robotnika. Ciało rzucało się rozpaczliwie, ręce napróżno prężyły się, szukając oparcia, za które mógłby się uchwycić i zatrzymać na ziemi, umiłowanej niepodzielnie, jedynie. Ziemia była mu wiarą, on walczył, jako wyznawca jej prawdy i mocy, a teraz musiał iść w mglistą, beztreściwą zaziemskość. Groza śmierci była tak dodykalna, tak bliska. Patrzyła na Romana szyderczo i chłodno oczami otworów karabinowych. Zdawało mu się, że już w pióropuszach ognia i dymu krąży nad nim pocisk. — I uczuł protest przeciwko bezimiennej śmierci na brukach.

Lecz ironicznie zaśmiał się w nim zastarzały wyrzut: — Przynajmniej na czele zginąć? Jak bohater? Wyższyś od robotniczego tłumu — inteligent? Szkoda ci twego »ja«?

— Ja tracę świat wiedzy i piękna, oni — tylko szare, bezsłoneczne istnienie, które im samym ciąży, — zawołał w nim ostatni odruch pychy.

Lecz już w następnym momencie zeszła na niego cicha pokora zrównania wszystkiego i wszystkich.

Znowu warknęły karabiny. Kula uderzyła w oko Romana, wryła się w mózg. Ból straszny, nieprzytomny... — Koniec, — zahuczało mu w głowie.

— Towarzysz Roman zabity! — krzyknęło kilka głosów.

Porwano ciało, unosząc je z pośród tłumu.

Pieśń załamała się, upadła, jak ptak ze zwichniętem skrzydłem. Zrywała się jeszcze w kilku miejscach z głuchym pojękiem, z nienawistnem przekleństwem.

Lecz już tłum drgnął i rozpraszał się. Żołnierze w sfornych szeregach postępowali za nim. Po chwili ich grube buty deptały plamy świeżej, męczeńskiej krwi.

Przez mętne, jakby zapłakane szyby robotniczej izby wchodziły odblaski czarnych chmur i kładły żałobne, posępne refleksy na zastygłej twarzy Romana.

Ciało uwydatniło się, jak ciemna plama, w żółtem obramowaniu drewnianego łóżka. — I dziwnie odbijała od surowej szarości ubóstwa reprodukcja Böcklinowskiej »Willi nad morzem«. Widać, rzuciło się na tę ścianę nad łóżkiem odbicie niespokojnych, błąkających się snów. I stało się obrazem rwącej tęsknoty, która staje nad morzem, zapatrzona w nieuchwytną, bezpowrotną dal.

Rozrzucona grupa towarzyszy czerniała w pokoju. Oczy wszystkich uporczywie zapatrzyły się w skrzepy krwi, jakby chcieli przecierpieć w sobie to, co zabiło innego. Młody robotnik, Stefan, zbliżył się do łóżka i w jakiemś martwem zapamiętaniu odmywał z twarzy trupa wyciekłe szkliwo oczne i krew. Duszna cisza cierpienia dławiła obecnych.

— Wszystko jedno! Co tam! Takich szeregowców poległo dziś więcej! — wyrwało się jednemu z inteligentów.

Stefan, który właśnie wyciskał szmatę nad miską krwawej wody, chciał coś na to powiedzieć. Przez chwilę mózg jego ciężko pracował, lecz nie znalazł słów dla wyrażenia myśli. Uczucia, pojęcia snuły się w nim bezkształtne, jak dymy jego fabryki, nie stężając się w formę — dźwięk.

— Trzeba zobaczyć, czy nie pozostały po nim jakie papiery, — rzucił od niechcenia wysoki, barczysty Paweł, wtłaczając z wysiłkiem na tory praktyczne myśl, błąkającą się po niezmiernie odległych i smutnych pustaciach.

— Mieszkał nielegalnie za zagranicznym paszportem, — odezwał się Stefan, który zajmował pokój wspólnie z zabitym.

— Ale może są tu jakie wskazówki co do jego pochodzenia i rodziny, — odparł Paweł i zaczął przerzucać papiery na stole.

— Coś konkretnego możeby znaleźć chyba tylko w tym liście, pisanym widocznie do kogoś bliskiego, — zakonkludował po chwili — sądzę, że możemy go wspólnie odczytać.

Towarzysze skupili się koło okna i w surowem milczeniu słuchali.

Paweł czytał:

»I znowu mi piszecie, Janko, że nie powinienem się marnować w masowej robocie? Mówicie, że mam talent. I cóż to jest talent? Jeszcze jedna błyskotka, utrwalająca wiekuistą nierówność między ludźmi. Dość mam prowodyrów i masowców, dość wyższych i niższych. Ich plugawy sąd twierdzi: — Dla większych zasług, większe prawa! Każdemu podług wartości! — Nieprawda! Tylko w tym pierwotnym okresie, który przeżywa obecnie nasza ludzkość, może istnieć taka zasada, równie bezlitosna, jak walka o byt, współzawodnictwo i t. d. Czyż my dotąd jeszcze tkwimy w okresie biologicznym, czyż rację bytu ma mieć jedynie osobnik silny, przydatny dla gatunku? Czyż jeszcze tak daleki ten nowy okres, który nazwijmy psychicznym, etycznym — jak chcecie.

Nie, powtarzam, najwięcej praw ma ten, który przedstawia najmniejszą wartość. Nasza cnota darząca powinna go przedewszystkiem ogarnąć. Trzeba sił życiowych przysparzać tym, którym ich brak, nie zaś płonące głownie rzucać w już gorejące ogniska. Wiem, wiem: dokoła setki ludzi niema tej pełni sił duchowych, która gra we mnie. Czyż mniej ma przeto praw do użycia i życia? Czyż większe prawo do zaspokojenia ma silne, rozbudzone pragnienie a nie to, które śpi i które trzeba rozbudzić? Czyż rozbudzone pragnienie już samo nie jest bogactwem?

»Boli mię zawsze stanowisko towarzyszy inteligentów względem robotników. Uważają się za doskonalszych. Lecz wyrafinowanie kulturalne nie jest jeszcze prawdziwą wartością. Ludzie wogóle, nawet ewolucyjnie biorąc, nie są wyżsi i niżsi. Oni są tylko inni. Przyjdzie czas, gdy wszelka hierarchiczność w myśleniu zniknie tak dalece, że już nie będziemy sobie wyobrażali rozwoju społeczeństw, jako olbrzymich schodów, gdzie ludzie są poustawiani na różnych stopniach. Życie da się wtedy pomyśleć jako olbrzymia równina, rojna rozprószonymi

»Nie, Janko, nie, absolutnie nic nie daje mi przywileju do życia lepszego od wielu. Szydzą ze mnie, że mieszkam w robotniczej izbie. Dlaczego mam mieszkać wśród burżuazyjnego komfortu? Mówicie, że powinienem wystąpić z wielkiej armji, idącej na bój, aby rozwinąć i spisać moją naukę o życiu, moją etykę, moje artystyczne pomysły. Komu będą potrzebne te subtelne przędze? Brat robociarz jeszcze ich nie potrzebuje, on dopiero musi zdobyć biologiczne podstawy życia. Burżuje przeczytają je

oświadczył, iż zaproponował królowi kandydaturę Orlanda i de Nicoli, którzyby byli w stanie utworzyć gabinet szczerze demokratyczny.

Rzym, 30 lipca. (PAT.) W dniu wczorajszym król przyjął przewodniczących Izby i senatu, tudzież Orlanda. Konferencja króla z Turattim trwała przeszło godzinę.

Rzym, 30 lipca. (PAT.) Przyjmując Orlanda król, zapytał go, czy nie mógłby utworzyć gabinetu w porozumieniu z przewodniczącym Izby de Nicolo. Orlando dąży do utworzenia gabinetu pacyfikacji, pragnie pozyskać do niego zarówno socjalistów jak i demokratów ludowych i przedstawicieli prawicy. W dniu jutrzejszym Orlando powiadomi króla o wynikach konferencji.

Rzym, 30 lipca. (PAT). Socjaliści **odmówili udziału w kombinacji z faścistami lub z prawicą**, proponowanej przez Orlanda.

Rzym, 30 lipca. (PAT.) Orlando **złożył misję utworzenia gabinetu**. Król powołał na audjencję prezydenta Izby de Nicolę, który potem konferował dłuższy czas z de Factą. Ponowne powołanie de Facty uważają za możliwe.

Rzym, 30 lipca. (PAT.) Król przyjął wczoraj **de Factę na audjencji.**

KONFERENCJA W LONDYNIE A PRZESILENIE WE WŁOSZECH.

Paryż, 30 lipca. (PAT.) Jak donosi »Petit Parisien« z Rzymu, **Lloyd George** zawiadomił wczoraj rząd włoski, że **planowana w Londynie konferencja nie odbędzie się przed załatwieniem włoskiego przesilenia gabinetowego.**

SPRAWA KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ.

Paryż, 30 lipca. (PAT.) Ambasador Saint Aulaire wyraził ponownie wobec Balfoura życzenie Poincarégo spotkania się z Lloydem Georgem w możliwie **najkrótszym czasie, a w każdym razie przed 15 sierpnia b. r.** Pozatem oświadczył ambasador, że Poincaré pragnąłby, aby w naradach wzięli udział również przedstawiciele rządu belgijskiego i włoskiego.

Paryż, 30 lipca. (PAT.) Dzienniki poranne w dłuższych artykułach zastanawiają się nad tem, dlaczego planowana z inicjatywy angielskiej wizyta Poincarégo u Lloyd Georgea, jest odkładana i to przez Anglję, mimo że Poincaré wyraził gotowość udania się w dniu 1 sierpnia do Londynu. »Journal« sądzi, że Anglja życzyłaby sobie wyrównania trudności położenia politycznego **jeszcze przed spotkaniem londyńskiem, a mianowicie przez udzielenie prowizorycznego moratorjum.** Francja **przeciwna** jest stanowczo takiemu prowizorycznemu rozwiązaniu, a w dodatku byłoby to dla niej na konferencji londyńskiej pewnego rodzaju faktem dokonanym, któryby ją krępował, wykluczając możliwość samodzielnego wystąpienia. Jeżeli się w ten sposób ocenia położenie, można zrozumieć zwrot w stanowisku Anglji.

Konferencja Polski i państw bałtyckich

Paryż, 31 lipca. (PAT). Planowana konferencja Polski i państw bałtyckich celem zbadania sowieckiej propozycji rozbrojenia **odbyć się ma w najbliższym tygodniu w Rewalu.**

W sprawie ugody polsko-ukraińskiej

Lwów, 31 lipca. (Tel. wł.). Z poinformowanych kół ukraińskich donoszą, że w dniach najbliższych wysłana ma być do Warszawy **deputacja celem odbycia konferencji z czynnikami miarodajnemi w sprawie ugody polsko-ukraińskiej.** Lewica ukraińskiego stronnictwa narodowo-demokratycznego **sprzeciwia się** jedynie wysłaniu tej delegacji i zapowiada z góry, że żadnych kroków przez delegację tę podjętych **nie uzna.**

Dopuszczenie Niemiec do Ligi Narodów

Londyn, 31 lipca. (PAT.) Komisja parlamentarna unji Ligi Narodów powzięła rezolucję, oświadczającą się **za dopuszczeniem Niemiec do Ligi Narodów.**

MANIFESTACJE POKOJOWE W NIEMCZECH.

Berlin, 30 lipca. (PAT.) W okazji ósmej rocznicy wybuchu wojny, odbyły się manifestacje przeciw wojnie pod hasłem: »Nigdy już więcej wojny nie powinno być«. Manifestacje te odbyły się **w Berlinie i w dwustu pięćdziesięciu miastach.** W Berlinie brało udział w manifestacjach dziesięć tysięcy osób. Mówcy podkreślali, że pokój jeszcze całkowicie nie nastał, a więc przeciwnicy wojny przynajmniej przez pięćdziesiąt lat muszą jeszcze głosić hasła czujności i pogotowia na alarm.

»pour passer le temps«. A gromadka świetlistych myślicieli znajdzie tylko sformułowanie tego, co w nich już kiełkowało.

»O Janko, Janko — pisał dalej — co począć z duszą, która jest tak strasznie głodna piękna? Nie mogę się wyrzec zupełnie twórczej pracy i rzucam się do niej z gorączkowem upojeniem po nocach, kiedy mój kochany, serdeczny towarzysz, Stefan, już śpi...«

Czytanie przerwało głośne łkanie Stefana, który porwał umarłą dłoń, przycisnął do czoła z rozdzierającym żalem, a po chwili wyjąkał:

— On lepszy był, lepszy od wszystkich...

Po chwili głuchej ciszy, Paweł doczytywał: »Kiedyż będziemy dość bogaci, by się nigdy nie wyrzekać, by się nie łamać jedni dla drugich. I wtedy przyjdziesz Ty... Wy, Janko, i będzie... «

— List nieskończony — oznajmił Paweł.

— Towarzysz Roman nie zdążył, musiał iść na masówkę — objaśnił Stefan.

I znowu zapadła głucha cisza. Każdy poczuł w sobie sędziego i oskarżyciela.

— Tylu dziś zabito, dlaczego tego największego? — wybuchnął jeden z robotników, jak gdyby wstydząc się swego żalu.

A Paweł, zapatrzony w umarłego, rzekł mocno:

— Bo on mógł być wodzem, a umarł, jak szeregowiec.

— Właśnie to chciałem powiedzieć — zawołał Stefan i twarz jego rozjaśniła się zadowoleniem ze sformułowania fermentującej w nim myśli. Lecz wnet powlekła ją nanowo surowa powaga bólu...

Pawlak. 5 maja 1906 r.

Z ordynacji wyborczej do sejmu i senatu

Według uchwalonej przez Sejm ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu okręgi wyborcze

DO SEJMU

z liczbą mandatów przedstawiają się przeważnie w sposób następujący:

Nr okręgu		Ilość mand.
1.	Miasto stol. Warszawa	14
2.	Warszawa pow., Radzymin, Mińsk	5
3.	Siedlce, Sokołów, Węgrów	4
4.	Ostrów, Bielsk, Wysokie Mazowieckie Białowieża	4
5.	Białystok, Sokółka, Wołkowysk	6
6.	Grodno, Suwałki, Sejny, Augustów	4
7.	Łomża, Kolno, Ostrołęka, Szczuczyn	4
8.	Ciechanów, Mława, Pułtusk, Przasnysz, Maków	5
9.	Płock, Sierpc, Rypin, Płońsk	5
10.	Włocławek, Nieszawa, Lipno	5
11.	Łowicz, Kutno, Gostynin, Sochaczew	5
12.	Błonie (Grodzisk), Skierniewice, Rawa, Grójec	7
13.	Łódź miasto	6
14.	Łódź pow., Łask, Sieradz	6
15.	Konin, Koło, Słupca, Łęczyca	6
16.	Kalisz, Turek, Wieluń	7
17.	Częstochowa, Radomsk	6
18.	Piotrków, Brzeziny	5
19.	Radom, Końskie, Opoczno	7
20.	Kielce, Jędrzejów, Włoszczowa	5
21.	Będzin	6
22.	Sandomierz Stopnica, Pińczów	5
23.	Iłża (Wierzbnik), Kozienice, Opatów	6
24.	Łuków, Garwolin, Puławy	6
25.	Biała Podlaska, Radzyń, Konstantynów Włodawa	4
26.	Lublin, Chełm, Lubartów	6
27.	Zamość, Biłgoraj, Tomaszów	5
28.	Krasnystaw, Hrubieszów, Janów	5
29.	Tczew, Starogard, Gniew, Kościerzyna, Kartuzy, Wejherowo, Puck	5
30.	Grudziąd miasto i powiat, Świecie, Tuchola Chojnice, Sąpolno	4
31.	Toruń miasto i powiat, Chełmno, Wąbrzeżno, Brodnica, Lubawa, Działdów	5
32.	Bydgoszcz miasto i powiat, Inowrocław, Szubin, Wyrzysk, Strzelno, Żnin	6
33.	Gniezno, Mogilno, Środa, Witkowo, Wągrowiec, Oborniki	5
34.	Poznań miasto	4
35.	Poznań wschód i zachód, Śrem, Kościan, Leszno, Rawicz	4
36.	Szamotuły, Czarnków, Chodzież, Międzychód, Nowotomyśl, Grodzisk, Wolsztyn, Śmigiel	5
37.	Ostrów, Odolanów, Ostrzeszów, Kępno, Pleszew, Jarocin, Koźmin, Krotoszyn, Gostyń	6
38.	Huta Król., Świętochłowice, Lubliniec, Tarnowskie Góry	5
39.	Katowice miasto i powiat, Ruda	5
40.	Cieszyn, Bielsk miasto i powiat, Pszczyna Rybnik, Racibórz	7
41.	Kraków miasto	4
42.	Kraków powiat, Chrzanów, Oświęcim, Podgórze, Olkusz, Miechów	8
43	Wadowice, Biała, Myślenice, Żywiec, Nowy Targ, Spisz, Orawa	7
44.	Nowy Sącz, Limanowa, Bochnia, Wieliczka	6
45.	Tarnów, Pilzno, Brzesko, Dąbrowa, Grybów, Gorlice	7
46.	Jasło, Ropczyce, Strzyżów, Mielec, Kolbuszowa, Tarnobrzeg	6
47.	Rzeszów, Jarosław, Przeworsk, Łańcut, Nisko	7
48.	Przemyśl, Dobromil, Sanok, Brzozów, Krosno	6
49.	Sambor, Stary Sambor, Lisko, Rudki, Mościska, Gródek	6
50.	Lwów miasto	4
51.	Lwów powiat, Żółkiew, Sokal, Rawa Ruska, Jaworów, Cieszanów	7
52.	Stryj, Drohobycz, Turka, Skole, Dolina, Kałusz	6
53.	Stanisławów, Tłumacz, Bohorodczany, Nadwórna, Kołomyja, Horodenka, Śniatyn, Kosów, Peczeniżyn	9
54.	Tarnopol, Zbaraż, Trembowla, Skałat, Podhajce, Czortków, Buczacz, Husiatyn, Borszczów, Zaleszczyki	10
55.	Złoczów, Zborów, Kamionka Strumiłowa, Brody, Radziechów, Bóbrka, Przemyślany, Rohatyn, Żydaczów, Brzeżany	9
56.	Kowel, Luboml, Włodzimierz Wołyński, Horochów	5
57.	Łuck, Równo	6
58.	Krzemieniec, Dubno, Ostrog	5
59.	Brześć nad Bugiem, Kobryń, Prużany, Kosów, Drohiczyn, Kamień Kaszyrski	5
60.	Pińsk, Łuniniec, Sarny	5
61.	Nowogródek, Stołbce, Nieśwież, Baranowicze, Słonim	6
62.	Lida, Oszmiana, Wołożyn, Wilejka	7
63.	Wilno miasto i powiat, Troki wraz z pasem neutralnym	5
64.	Święcany, Brasław, Duniłowicze, Dzisna	6
	Ogołem mandatów .	372

Miejscowość, wymieniona tuż po numerze porządkowym jest siedzibą okręgowej komisji wyborczej.

Oprócz tego wybiera się do Sejmu 72 posłów z list państwowych, które obejmują cały obszar państwa.

Okręgi wyborcze do Senatu.

Wedle art. 6 ordynacji wyborczej województwa wybierają następującą liczbę senatorów:

Województwo Pomorskie	3
" Poznańskie	7
" Śląskie	4
" Krakowskie	7
" Lwowskie	9
" Stanisławowskie	4
" Tarnopolskie	5
" Wołyńskie	4
" Lubelskie	7
" Kieleckie	9
" Łódzkie	8
" Warszawskie	7
M. st. Warszawa	3
Województwo Białostockie	4
" Poleskie	3
" Nowogrodzkie	3
" Wileńskie	3
Razem .	90

Zjazd byłych legjonistów

Kraków, 1 sierpnia.

W rocznicę wymarszu kadrówki strzeleckiej w pole zjadą do Krakowa ze wszystkich stron Polski dawni legjoniści wszystkich brygad na pierwszy ogólny zjazd legjonowy. Będzie to zjazd przeważnie zdemobilizowanych legjonistów, lecz i ci, którzy nadal w szeregach armji polskiej pozostają, przybyć na niego mają licznie. Naczelnik państwa, zaproszony na zjazd, przyrzekł swoje przybycie. Oczekiwany jest przyjazd najwybitniejszych wodzów i dowódców legjonowych, okrytych dzisiaj chwałą i wysokie piastujących godności, oraz wielu tych, którzy służyli ongiś w szarych szeregach, a dziś zajmują wybitne stanowiska w życiu państwowem lub społecznem.

Pierwsze zebranie odbędzie się w przeddzień zjazdu, w sobotę, 5 sierpnia, o godzinie 8 wieczorem w salach Starego Teatru, jako »wieczornica legjonowa«. Będzie to zebranie towarzyskie, w którem weźmie również udział Naczelnik państwa. Po wieczornicy, w nocy z 5-go na 6-go sierpnia, goście udadzą się tłumnie do Oleandrów, skąd o godzinie trzeciej nad ranem odbędzie się wymarsz oddziału Związku Strzeleckiego »drogą kadrówki«, który przygotowuje i poprowadzi komenadnt obwodu krakowskiego Związku Strzeleckiego, pułkownik Olszyna-Wilczyński. Na wymarszu tym zapowiedział również swoją obecność Naczelnik państwa, który przed ośmiu laty sam wysyłał stamtąd na bój pierwszą kompanję kadrową.

Właściwe obrady zjazdu rozpoczną się w niedzielę o godzinie 10 rano mszą polową na Błoniach. O godzinie 1 w południe otwarte zostaną obrady zjazdu w sali Starego Teatru. Zapowiedziane są referaty: prof. dra Wacława Tokarza, Andrzeja Struga, kapelana legjonów ks. Józefa Panasia i pułk. lek. dra Kołłątaja-Srzednickiego. Zjazd obradować będzie do godziny 7 wieczorem, poczem o godzinie 10 wieczorem odbędzie się na Wawelu wielki Festival z udziałem solistów, chórów i orkiestr wojskowych, którego kierownictwo i przygotowanie objęli pp.: dyr. Wallek-Walewski i dyr. Poleński.

W poniedziałek, dnia 7, o godzinie 10 rano odbędzie się ciąg dalszy i zakończenie obrad zjazdu.

ZJAZD ZWIĄZKÓW STRZELECKICH.

Równocześnie ze zjazdem b. legjonistów odbędzie się w dniach: 5, 6 i 7 sierpnia w Krakowie zjazd Związku Strzeleckiego, na który przybędzie kilka tysięcy delegatów oddziałów Związku Strzeleckiego z całej Polski.

Uczestnicy zjazdu wezmą udział w uroczystościach, związanych ze zjazdem b. legjonistów.

O MIESZKANIA DLA UCZESTNIKÓW ZJAZDU LEGJONOWEGO.

Sekcja kwaterunkowa zjazdu legjonowego zwraca się do obywatelstwa miasta Krakowa z prośbą o współudział w przyjęciu uczestników zjazdu przez zaofiarowanie im dwudniowej gościny. Zgłoszenia kwater przyjmuje por. Passek (sekcja kwaterunkowa Dtwa Obozu Warownego — telefon 322).

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 1 sierpnia.

DR JULJAN NOWAK, premjer nowego gabinetu, jest prof. bakterjologji weterynarji na uniw. Jagiell. Odebrał wykształcenie średnie i wyższe w Krakowie. Po ukończeniu wydziału był asystentem przy katedrze lekarskiej anatomji, poczem udał się do Wiednia i Paryża, gdzie przez parę lat kształcił się w bakterjologji. Po powrocie do kraju habilitował się i otrzymał niebawem katedrę bakterjologji i weterynarji. Jeszcze przed wojną doprowadził do skutku budowę instytutu bakterjologicznego i weterynaryjnego, wykończonego podczas wojny oraz za czasów polskich, a uchodzącego za najlepszy i największy instytut tego rodzaju w Europie.

Wszedłszy do Rady miejskiej pracował gorliwie w kilku komisjach; rok zaś 1914 zastał go na stanowisku wiceprezydenta czasowo nawet, (we wrześniu i październiku 1914) zastępował prezydenta miasta. Podczas wojny kierował przez czas dłuższy centralą dla odbudowy kraju. W roku 1921 został obrany rektorem Uniw. Jag., a w czerwcu r. 1922 zaufaniem kolegów został powołany powtórnie na ten zaszczytny urząd. Z zakresu swej specjalności ogłosił kilkadziesiąt (46) prac w języku polskim, niemieckim i francuskim. Nadto dr Nowak był zasłużonym prezesem Tow. lekarskiego, jest czynnym wiceprezesem Tow. rolniczego oraz bardzo pożytecznym i energicznym prezesem Tow. Rydłeckiego i t. d. Rektor Nowak pochodzi z Oświęcimia.

Pod względem partyjnym należy prof. Nowak do Prawicy Narodowej, do której zarządu od szeregu lat należy.

WYCIECZKA DUŃSKA. Goście duńscy zwiedzili w niedzielę Muzeum narodowe, a po południu byli obecni na zawodach pływackich A. Z. S. na Wiśle, poczem Towarzystwo Strzeleckie przyjmowało Duńczyków na Strzelnicy. Wczoraj rano zwiedzali goście w dalszym ciągu zabytki miasta, a po południu udali się do Wieliczki celem zwiedzenia salin.

Duńczycy z Krakowa wyjadą do Zakopanego, a w drodze powrotnej po zwiedzeniu Górnego Śląska udadzą się do Warszawy, skąd wyruszą do Gdańska. Stamtąd drogą morską powrócą do ojczyzny. Wycieczka ma charakter naukowy i przebywać będzie w Polsce do końca sierpnia. Wycieczkę zorganizował dr Ulrichsen, dyrektor Internationale Assurance Cie w Kopenhadze, najstarszego zakładu ubezpieczeń w Danji.

MIŁY GOŚĆ Z AMERYKI. W Krakowie bawi od kilku dni miły gość, który do nas zawitał z za morza. Jest nim p. Ryszard Morse, najstarszy z 5 tysięcy działaczy amerykańskiej Y. M. C. A., rozsypanych po całym świecie. P. Morse liczy 85 lat, pamięta początki tej wspaniale dziś rozwiniętej organizacji i jest żywą historją tego międzynarodowego ruchu, w którym od lat najmłodszych pracuje. Jest także wspaniałą reklamą programu wychowawczego Y. M. C. A., która głosi zasady harmonijnego i wszechstronnego rozwoju człowieka. Albowiem pomimo podeszłego wieku, trzyma się przedziwnie krzepko i wcale nie rzucił swej pracy. Niedawno wybrał się w podróż dokoła świata, zwiedzając wszystkie posterunki pracy Y. M. C. A. Bawiąc w Krakowie, zwiedził p. Morse wspaniałe zabytki naszego grodu, które, wedle słów jego, wywarły na nim wprost niezatarte wrażenie. Z Krakowa udaje się p. Morse do Kopenhagi.

POSIEDZENIE WYDZIAŁU SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH odbędzie się we środę dnia 2 sierpnia br. o godzinie 12 w południe w redakcji „Czasu" w sprawie wzięcia udziału Syndykatu dziennikarzy w przyjęciu Naczelnika państwa w Krakowie.

OSOBISTE. Prezes sądu okręgowego karnego dr Pelc z dniem dzisiejszym rozpoczął 6-tygodniowy urlop. Zastępować go będzie w urzędowaniu starszy radca sądu Klimecki.

NOWA KADENCJA SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH. W prezydjum sądu okręgowego karnego odbyło się losowanie sędziów przysięgłych na IV zwyczajną kadencję, która rozpoczyna się dnia 4 września. Losowanie odbyło się w obecności prezesa Pelca, sędziów Markiewicza i Baczyńskiego. Z ramienia prokuratury był obecny prokurator Szwarc. Imieniem Izby adwokackiej jako delegat fungował dr Nadel. Jako sędziowie główni wylosowani zostali: Barber Józef kupiec; Bandurski Roman budowniczy; Chęciński Albin wł. realn.; Czajkowski Józef docent Akad. sztuk piękn.; Dunkelblum Józef urz.; Fihauser Stan. urz.; Filippi T. dyr. banku; Gajewski Stan. wł. realn.; Grabowski Al. masarz; Gruenwald Roman szklarz; dr Garfunkel J. urz.; dr Gaszyński Ant. wł. dóbr; Gmitrzak Zyg. urz.; Foffman Stan. urz.; Holoubek Gust. urz. Iglicki Stefan kupiec; Kostka Stan urz.; dr Kozłowski Mich. emer.; dr Liban Emil przemysł.; Makowski Ludw. rymarz; Matula Dionizy aptekarz; Nawratil Rysz. urz., Ogieński Marjan restaurator; Popiołek Woj. wł. realn.; Pochowski St. urz.; Rymar Stan. redaktor, Rościsłowski Mich. wł. realn.; Szklarski Ludwik przemysłowiec; Szumski Zygmunt urz.; Skalski Marjan urz.; dr Schmid Stef. wł. dóbr; Ślimakowski Zygm. kupiec; Tokar Jul. przemysłowiec; Wiśniewski Ad. urz.; Wurm Wilh. wł. realn., Żyła Bazyli dostawca kamieni. Zastępcy sędziów przys.: Gąsiecki Jan wł. realn.; Karwat Kaz. cieśla; Kapałka Tom. wł. realn.; Lisowski Bron. powroźnik; Nebenzahl Maurycy kupiec; Tomza Franc. wł. realn.; Rosół Piotr wł. realn.; Solski Michał wł. realn.; Wadowski Fr. krawiec.

POŁĄCZENIE KRAKOWA Z POZNANIEM PRZEZ GÓRNY ŚLĄSK. Dyrekcja kolei państwowych zawiadamia, że termin uruchomienia pociągów pospiesznych Nr 409 i 410 oraz pociągów osobowych Nr 435 i 436 między Krakowem a Poznaniem przez Górny Śląsk przesunęła z 1 na 10 sierpnia b. r.

UPADEK Z POCIĄGU. Wczoraj z pociągu zdążającego do Krakowa wypadł z przedziału II klasy p. J. Strychalski. Zaalarmowany maszynista wstrzymał pociąg, poczem pospieszono z pomocą ofierze nieszczęśliwego wypadku, leżącej bezprzytomnie obok toru. Na stacji w Krakowie zawezwano lekarza pogotowia, który skonstatował u p. Strychalskiego ciężkie rany na głowie i lżejsze pokaleczenia na całem ciele. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala św. Łazarza.

ZAMACH MORDERCZY. Wczoraj przywieziono do Krakowa z Wieliczki p. Józefa Dębowskiego z ciężką raną po lewej stronie klatki piersiowej. Jak się dowiadujemy, p. Dębowski podczas niedzielnego spaceru w swoim ogrodzie został postrzelony przez bliskie mu osoby. Śledztwo wykazało, że zamach wykonany został na tle porachunków rodzinnych. Stan rannego bardzo ciężki.

PLOTKI NA TLE NAGŁYCH ZGONÓW. Jak się dowiadujemy, od czasów sprawy Komorowskiej, po każdym nagłym zgonie w naszem mieście, donoszą zaraz domownicy, lub sąsiedzi do prokuratury, że zaszedł wypadek otrucia przez rodzinę. Wskutek tego w myśl obowiązujących ustaw prokuratura zarządza sekcję zwłok i chemiczne badanie zawartości jelit. W ostatnim tygodniu zaszło kilka takich wypadków, przy których stwierdzono śmierć na tle sercowem a nie wskutek otrucia. W jednym wypadku zawrócono nawet orszak pogrzebowy z drogi, gdyż bezpośrednio przed pogrzebem doniesiono o otruciu do władz i prokuratura zarządziła sekcję zwłok. Jest to niewątpliwie psychoza, wywołana aferą Komorowskiej.

NAPADY RABUNKOWE. W ostatnich czasach zorganizowane bandy opryszków napadają w okolicznych wsiach na domostwa gospodarzy w celach rabunkowych. Onegdaj na domostwo Józefa Capa w Lipniku koło Wieliczki napadli bandyci i splądrowali cały dom, a gdy gospodarz począł ścigać bandytów, jeden z nich strzelił, kładąc Capa trupem na miejscu. Opryszek po strzale porzucił karabin rosyjski i zbiegł.

W Bolechowicach pod Krakowem wpadli do domu Piotra Wojtaszka jacyś opryszki i zagroziwszy mu śmiercią zabrali z pod łóżka stary kufer, w którym znajdowało się około 300.000 marek w tysiącmarkówkach zupełnie nowych. Opryszki porzucili rozbity kufer pod domem, uniósłszy ze sobą pieniądze.

Wkońcu łupem bandytów padło mienie Franciszka Czopka w Skawinie, gdzie oprócz garderoby zabrali bandyci 140.000 marek w gotówce.

PRZYTRZYMANI SPEKULANCI. Przed kilku dniami organa policji przytrzymały na tutejszym dworcu kolejowym Feigę Josan, lat 30, rodem z Chełmka, która usiłowała wywieźć z Krakowa 15 kg. i 20 dkg. monet srebrnych. Monety zakwestjonowano i odesłano do tutejszej prokuratury przy sądzie okr. karnym.

Również przytrzymano 28-letniego Lazara Hallerstahla, który przywiózł do Krakowa w celach spekulacyjnych 650 koron srebrnych. W czasie badania przytrzymany tłumaczył się, że monety przywiózł tutaj w celu wymiany w jednym z banków. Wobec tego Hallerstahla odstawiono wraz z monetami do Polsk. Kraj. Kasy Pożyczkowej, gdzie srebro wymieniono mu po urzędowym kursie na banknoty polskie.

WYWÓZ WĘDLIN I TŁUSZCZÓW Z KRAKOWA. Onegdaj na krakowskim dworcu kolejowym przytrzymano 82 osoby, które usiłowały wywieźć z Krakowa większą ilość tłuszczów i wędlin. Zakwestjonowany towar odesłano do magistratu, który rozdziela go instytucjom humanitarnym.

SKONFISKOWANY TYTOŃ. Organa policyjne przytrzymały kilkunastu wyrostków trudniących się pokątną sprzedażą papierosów i tytoniu na rogach ulic, oraz koło plant i Sukiennic. Również policja zakwestjonowała kosz naładowany tytoniem wagi 50 kg., nadany jako przesyłka kolejowa z Łodzi do Tarnowa.

SPRZENIEWIERZENIE. Policja aresztowała Franciszka Dyrcza, lat 47, handlarza starzyzny z Tokarni, koło Myślenic z powodu sprzeniewierzenia 25 ubrań męskich, powierzonych mu do sprzedaży przez p. Zofję Monasterską w Krakowie. Nadto Dyrcz wyłudził od p. Stanisława Foksa, dyrektora browaru w Pawlusiu 150.000 marek w gotówce.

PRÓBY WYMUSZEŃ. W ostatnich dniach kilku osób w Krakowie otrzymało listy z żądaniem złożenia różnych kwot pieniężnych na oznaczonych miejscach. Autorzy listów w razie odmowy grożą adresatom śmiercią. Za autorami listów wszczęły władze policyjne poszukiwania.

WŁAMANIA. Do sklepu Izaaka Borgenichta przy ul. Zielonej 13, włamali się w nocy z soboty na niedzielę nieznani sprawcy i skradli większą ilość skór, wartości 2 i pół miljona marek.

Tej samej nocy włamano się do mieszkania Jakóba Charapa, restauratora przy ul. Pijarskiej 2, i skradziono biżuterję wartości 2 miljonów marek.

Wreszcie z przedpokoju dra Józefa Birnbauma przy ul. Dietla 60, skradziono garderobę wartości 200.000 marek.

KRADZIEŻ W POCIĄGU. Do policji na dworcu krakowskim doniósł wczoraj p. Juda Rotenstreich, kupiec z Wiednia, że w pociągu między Trzebinią a Krakowem podczas snu skradziono mu ręczną walizkę, w której znajdowało się 600.000 koron austr. i 4.000 koron czeskich. W przedziale, w którym jechał, siedziało dwóch elegancko ubranych młodzieńców, którzy na jednej z małych stacyj pod Krakowem wysiedli.

Z kraju i ze świata

O ZWROT MIENIA POLSKIEGO. Prezes delegacji polskiej w mieszanej komisji reewakuacyjnej minister Olszewski wyjechał dnia 28 lipca do Niżnego Nowogrodu na kilka dni celem osobistej interwencji na miejscu w sprawie znajdujących się tam i podlegających zwrotowi Polsce kilku tysięcy dzwonów i zbiorów polskiego Towarzystwa opieki nad zabytkami.

USTAWA O STRAŻY CELNEJ. W sobotę odbyła się w departamencie legislawitywnym prezydjum rady ministrów konferencja w sprawie opracowanego przez ministerjum skarbu projektu ustawy o straży celnej. Po wprowadzeniu pewnych zmian projekt ustawy będzie przesłany na Radę ministrów, a następnie do Sejmu w celu zatwierdzenia. W konferencji wzięli udział przedstawiciele ministerjów skarbu, spraw wewnętrznych, spraw wojskowych, poczt i telegrafów, oraz kolei żelaznych.

W SPRAWIE ZAMYKANIA WODOCIĄGÓW. W celu zapobiegania szerzeniu się chorób epidemicznych naczelny nadzwyczajny komisarz do walki z epidemjami w Warszawie wydał na zasadzie ustawy z dnia 25 lipca 1919 r. o zwalczaniu chorób zakaźnych rozporządzenie, według którego nie wolno zarządom wodociągów i kanalizacyj wyłączać z ogólnej sieci wodociągowej i kanalizacyjnej połączeń z poszczególnemi nieruchomościami poza wypadkami konieczności czasowego zamknięcia, a mianowicie — w razie chwilowego braku wody i niezbędnego przeprowadzenia naprawy. — Przerwano z innych powodów połączenia winny być wznowione. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 26 lipca r. b. i obowiązuje aż do odwołania.

ARESZTOWANIE STAROSTY. „Gazeta Warszawska" donosi, iż w Brześciu nad Bugiem z rozkazu prokuratora aresztowano starostę Forysia. Przedtem p. Foryś zajmował stanowisko burmistrza miasta Radomia.

KOMUNIKACJA POWIETRZNA GDAŃSK—LWÓW—BORYSŁAW. Z Warszawy donoszą: Polskie Towarzystwo Żeglugi Powietrznej „Fonto" uruchomi wkrótce komunikację powietrzną między Gdańskiem, Lwowem i Borysławiem. Ruch ten będzie otwarty zarówno dla pasażerów jak i dla przesyłek pocztowych.

WIECE WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam. W niedzielę odbył się we Lwowie szereg publicznych wieców. W sali ratuszowej odbył się przy udziale licznych uczestników wiec, zorganizowany przez Związek byłych legjonistów. Na wiecu przemawiał pos. Hip. Śliwiński, oraz delegat legjonistów z Przemyśla. Uchwalono rezolucję, potępiającą oszczercze ataki prasy endeckiej na osobę Naczelnika państwa. Po zamknięciu wiecu uczestnicy udali się w pochodzie pod pomnik Mickiewicza, gdzie po wygłoszeniu kilku przemówień pochód się rozwiązał.

Przed południem odbyło się również zgromadzenie socjalistyczne w sprawie obecnej sytuacji politycznej i drożyźnianej. Poszczególni mówcy atakowali ostro taktykę narodowej demokracji przeciw Naczelnikowi państwa, zaznaczając, że robotnicy pod żadnym warunkiem nie zgodziliby się na rząd Korfantego ani na żaden inny rząd reakcyjny. Zgromadzenie miało przebieg spokojny.

W sali „Domu narodnego" obradowały także Związki zawodowe. Zgromadzenie było nieliczne i trwało krótko.

Wreszcie sioniści lwowscy odbyli wiec, który miał być manifestacją polityczną z powodu przyznania żydom prawa do Palestyny. Udział żydów w wiecu był stosunkowo nieliczny.

DESZCZE I ULEWY. Z Ługu piszą nam: Po długotrwałych deszczach, nawiedzających naszą okolicę, położoną w Beskidzie Niskim, tuż na pograniczu południowem, nastąpiła 25 bm. straszna burza w połączeniu z nadzwyczaj ulewnym deszczem, który przez 2 blisko godziny lał strumieniami. Formalne oberwanie się chmury wywołało poprostu zalanie okolicy; zwłaszcza potoki górskie i strugi cieknących pędem z gór wód zalały wszystkie doliny, a na nich pola z dojrzewającemi plonami woda, dochodząca miejscami wysokości 1½ metra, całkiem zamuliła i zniszczyła. Również uległy siłe wody wszelkie mosty i kładki. Miejscami woda uniosła narzędzia rolnicze i bydło, a nawet dochodzą wieści o stratach w ludziach. We wsi Łosie woda szybko nadpływająca, porwała bawiące się w ogrodzie 6-letnie dziecko. Wiele ucierpiał tartak w posiadłościach leśnych hr. Skrzyńskiego. Z powodu niskiego położenia woda tu znaczne porobiła szkody. Również uległy zniszczeniu różne urządzenia tartaczne, tak, że praca ustała na parę tygodni. Straty, wyrządzone na miejscu dochodzą do miljona marek, a ludność stoi w obliczu nędzy.

SENSACYJNA KRADZIEŻ. Dyrektor policji holenderskiej w Hadze przysłał przed dwoma tygodniami do policji okręgu 1 warszawskiego pismo celem ścigania małżonków Matiuszkin, którzy okradli w Hadze artystę malarza rosyjskiego, Leonida Sołoguba a następnie zbiegli do Polski. Ponieważ ustalono, że Matiuszkinowa pochodzi z Nowego Dworu pod Warszawą, w przypuszczeniu więc, że para małżeńska odwiedzi tam swoich krewnych, policja w Nowym Dworze rozpoczęła poszukiwania, które onegdaj zakończyły się aresztowaniem Matiuszkinów.

Podczas rewizji znaleziono u Niny Matiuszkinowej 100 guldenów holenderskich i kwit przesyłki pocztowej, wysłanej z Hagi na imię Antoniny Kowalik w Nowym Dworze. W przesyłce tej znajdu-

ją się skradzione przez Matiuszkinów: portygar złoty z orłem carskim, ofiara dworu carskiego dla artysty Sołogoba i medaljon z brylantami i innemi drogiemi kamieniami. Oprócz wspomnianych przedmiotów Leonid Matiuszkin i żona jego Nina skradli gotówkę w sumie 950 guldenów. Przesyłka nie została jeszcze odebraną z poczty głównej w Warszawie i obecnie wstrzymano jej wydanie i oddano do dyspozycji prokuratora.

Matiuszkinowie są obywatelami ukraińskimi i nie mają prawa pobytu w Polsce. Po przeprowadzeniu korespondencji dyplomatycznej Matiuszkinowie zostaną przesłani do Hagi.

WYROKI SOWIECKIE NA DUCHOWNYCH PRAWOSŁAWNYCH. »Prawda« donosi, że w tych dniach rozpocznie się w Smoleńsku proces około 40 osób, przeważnie z pośród duchowieństwa oskarżonych o stawianie oporu podczas konfiskaty majątków cerkiewnych. Na liście oskarżonych znajduje się między in. archirej Smoleńska, Filip. Takisam proces w Rybińsku zakończył się skazaniem archireja Rybińska Borysa na 7 lat więzienia, archireja bylickiego Serafina na 3 lata więzienia, oraz kilkunastu popów na 5 i więcej lat.

EKSPLOZJA DYNAMITU. Z Madrytu donoszą 31 lipca: Wczoraj rano eksplodował w pewnym magazynie hiszpańskiej firmy, wyrabiającej amunicję, nabój dynamitowy. Dotychczas wydobyto 7 zabitych i 20 rannych.

ZMARLI.

— Edward Mally, emer. radca sądu apel., zmarł, przeżywszy lat 79. Pogrzeb odbędzie się 2 bm., we środę o godz. 4 po poł. z kaplicy cmentarnej.

— Wojciech Sznajdrowicz, kupiec, zmarł przeżywszy lat 64. Pogrzeb odbędzie się we środę 2 bm. z kaplicy cmentarnej.

PROGNOZA NA WTOREK. Dość pogodnie, temperatura wysoka, wiatry lokalne.

DALSZE CEGIELKI WAWELSKIE ufundowali: 3191 Pamięci Karola Deika; 3192 Stefan i Maryna Podworscy Kraków; 3193 Karol i Wiktorja Podgórczykowie Kraków; 3194 Ku uczczeniu śp. Olgi Mistarzówny — rodzina, Wola Justowska; 3195 Sejmik powiatu miechowskiego, wojew. kieleckie; 3196—3200 (5 ceg.) Spółka przemysł. i budowl. w Drohobyczu; 3201 Składnica Kółek rolniczych w Myślenicach; 3202 Śp. pułk. Wł. Ścibor Rylskiemu poświęcają oficerowie garniz. Modlin; 3203 Jan Kwieciński Łowicz; 3204 Bronisławowstwo Staniszewscy; 3205 Pracownicy Oddz. łomżyńskiego Pol Dyr. ubezp. wzaj.; 3206 Pamięci śp. pułk. Wł. Ścibor Rylskiego oficer. korp. kadetów Nr 2 w Modlinie; 3207-8-9 Pamięci śp. pułk. Wł. Ścibor Rylskiego kadeci korp. kadetów Nr 2 w Modlinie i 3210 Państw. seminarjum naucz. żeńskie w Lesznie, — uczenice semin. i dzieci szkoły ćwiczeń — wpłacając po 30.000 marek za cegiełkę.

PRZY OBRZĘKACH, spuchliźnie, stłuczeniach, róży itp. żądajcie w aptekach, składach aptecznych i droguerjach tabletek „OCTANIT-VITA".

TEATRY KRAKOWSKIE:

OPERA W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO. Dziś we wtorek »Cavalleria Rusticana« i »Pajace«, ostatni pożegnalny występ fenomenalnego tenora St. Gruszczyńskiego i znakomitego barytona Fr. Freszla, którzy w dniu tym w operze »Pajace« pożegnają Kraków, gdzie doznali tak entuzjastycznego przyjęcia. Obok tych dwu znakomitych gości wystąpi gościnnie świetny tenor opery poznańskiej p. Drabik w przejeździe przez Kraków. Jutro we środę wspaniała opera Verdiego „Rigoletto" z gościnnym występem p. Palewicza, znakomitego barytona opery warszawskiej, który wystąpi w partji Rigoletta.

OPERETKA PRZY UL. RAJSKIEJ. Dziś we wtorek »Wesoły wieczór«, w którym biorą udział znakomici komicy i humoryści jak p. Bronowski, M. Mirski, de Silvia oraz grono artystów naszego zespołu operetkowego. Publiczność będzie zatem miała wieczór pełen humoru, satyry i dowcipu.

OTWARCIE TEATRU ARTYSTYCZNO-LITERACKIEGO W »BAGATELI«. Dziś we wtorek nastąpi otwarcie teatru artyst-literackiego pod kierunkiem p. Zygmunta Wojciechowskiego. Wielką atrakcją będzie występ p. Z. Faliszewskiej, primaballeriny teatru »Nowości« w Warszawie. — Aktualną satyrę polityczną reprezentować będzie p. W. Jastrzębiec, poezję futurystyczną p. Seweryn Michałowski.

Nowy sezon w teatrze miejskim im. J. Słowackiego

Kraków, 1 sierpnia.

Przedstawienia dramatyczne sezonu 1922-23 rozpoczną się w pierwszych dniach września. Dyrekcja teatru skompletowała już personal, który będzie znacznie liczebnie powiększony. Między innymi wraca na scenę krakowską dwoje ulubionych artystów pp. Pancewiczowa Leokadja i dr Nowakowski Zygmunt. W skład zespołu krakowskiego wejdą ponadto dwie najwybitniejsze siły żeńskie warszawskiej „Reduty" pp. Kopczewska i Mazarekówna, które w Warszawie zdobyły sobie uznanie w najbardziej sukcesowych sztukach „Reduty". Z teatrem tym wogóle scena krakowska utrzymywać będzie ścisły kontakt w ciągu całego sezonu, polegający na wymianie sztuk, inscenizacji i ustalonych występach Juljusza Osterwy w Krakowie. Z sił męskich przybywają: p. Leopold Zbucki, z teatru łódzkiego pp. Artur Kwiatkowski i Zygmunt Kulakowski, obaj reżyserzy tejże sceny. Dawny personal pozostaje prawie w komplecie; z szeregiem nowych sił prowadzą się jeszcze pertraktacje. Dział dekoracyjny obejmie art. mal. Andrzej Pronaszko, którego wystawy w teatrze łódzkim przez szereg lat budziły powszechny podziw wśród artystów i krytyki.

Sezon otworzy się wznowieniem dwóch najmniej znanych komedyj Fredry.

Ze sportu

WPŁAW PRZEZ KRAKÓW. Dzięki staraniom młodziutkiej, bo zaledwie od dwóch miesięcy istniejącej, a ruchliwej Sekcji pływackiej Ak. Zw. Sp. odbył się w niedzielę popołudniu wyścig pływacki dystansowy „wpław przez Kraków". Zawody te mające na celu propagandę sportu pływackiego, udały się pod każdym względem. Pogoda śliczna, na brzegach i mostach tłumy publiczności. Cudnie wyglądała Wisła, zasiana głowami pływaków, a wśród nich rozrzucone łodzie ratunkowe i obserwacyjne. Na końcu jechała motorówka z sędziami i zaproszonymi gośćmi.

Na starcie pod klasztorem Norbertanek stanęło 32 panów i 4 panie. W ostrej walce wysunął się na czoło zawodników Stanisław Ferens (A. Z. S.) i przybył w pięknej formie do mety, która znajdowała się między trzecim mostem a mostem kolejowym, w 34 min. i 17 sek. Jako drugi przybył p. Ernest Kovacs (K. S. Jutrzenki) w 34 m. 35 s. Trzecim był p. Stefan Daszyński (A. Z. S.), czwartym p. Orzechowski (Sokół), piątym p. Wiktor Chałupnik (O. V. S. K.). Z pań jako pierwsza przybyła p. Jadwiga Meyerówna w czasie 34 m. 52 sek. jako druga przybyła p. Irena Popielówna w 35 m. 12 sek. Dalsze dwie uczestniczki, p. Estreicherówna Ewa i p. Lubieńska Lola, przybyły do mety w pięknej formie i dobrym stylu pływackim. — (Wszystkie panie z Akad. Zw. Sp.).

Kierownictwo zawodów spoczywało w wytrawnych rękach pp. Zygmunta Szumskiego i Eugen. Basztoffa, znanych sportsmenów krakowskich. to też pod względem organizacyjnym zawody stały na wysokim poziomie. Pomimo tłumnych zgłoszeń zawody odbyły się bez żadnego opóźnienia lub nieszczęśliwego wypadku. Zawody zaszczyciła swą obecnością żona prezydenta ministrów, p. rektorowa Nowakowa.

REGATY WIOŚLARSKIE O. W. S. K. Poza wyścigiem pływackim „wpław przez Kraków", drugim znakomitym, a rzadkim kąskiem sportowym dla sportowego Krakowa były niedzielne regaty wioślarskie Oddz. Wiośl. Sokoła Krak., które się odbyły po wyścigu pływackim. Co jakaś chwila z poza zakrętu z pod Norbertanek wynurzały się łodzie i w szalonem tempie przybliżały się do mostu dębnickiego, gdzie ustanowiona była meta. Przyjemnie było patrzeć na prawdziwie sportowy widok, który przedstawiały zmagające się ze sobą osady wioślarskie, starające się z użyciem maximum wysiłku, wymaganego w wypadkach takich od wioślarzy przez sport wioślarski, wzajemnie się wyprzedzić i przyjść jak najprędzej do mety. Tłumnie zgromadzona publiczność, która gęsto obsiadła obadwa brzegi Wisły, począwszy od mostu dębnickiego aż po klasztor Norbertanek, z zainteresowaniem śledziła przebieg zawodów i rzęsiście oklaskiwała przybywające do mety kadry. Regaty te miały na celu przegląd sił i formy zawodników O. W. S. K., z których wyłonione być mają osady do regat klubowych z sekcją wioślarską A. Z. S., odbyć się mające we wrześniu b. r. oraz do regat międzyklubowych polskich, które odbyć się mają w roku przyszłym. Podnieść należy znakomitą organizację regat i sprężyste kierownictwo, które spoczywało w rękach pp. dr. Szczepańskiego, kom. P. P., p. Rudnickiego Józefa, Karwata Karola, Jarczyńskiego Józefa, Kajtara Ludwika i Janikowskiego Teofila.

Regaty dały wyniki następujące:

1) Bieg dwójek klepkowych krytych: 1) Zydroń Szczepek, sternik: Katamack 3 m. 49 1/5 s. 2) Grabski, Sukniewicz, st.: Kuternoga St. — 3 m. 49 3/5 s.

2) Bieg czwórek klepkowych krytych: 1) Grabowski, Kędzior, Borek, Iwelski, st.: Popiel Fr. — 3 m. 29 s. 2) Kochmański St., Długoszewski, Dorawski, Kochmański I., A. Cyrek 3 m. 31 1/5 s.

3) Bieg kajaków: 1) Domeradek 5.55 1/5. 2) Kilińsski 6.15.

4) Bieg jedynek klepkowych krytych: 1) Sukniewicz 4.9 2/5, 2) Grabski 4.12 2/5.

5) Bieg dwójek klepkowych odkrytych: 1) Dłużyński, Szczepek, st.: Winkler 4.4 1/5, 2) Grabowski, Kędzior, st.: Kuternoga St. 4.4 3/5.

6) Bieg szóstek nasadnich: 1) Długoszewski, Popiel G., Sadziński, Karpiński, Kniaginin, Pękalski, st.: Popiel Fr. 3 m. 26 s. 2) Borek, Litwin, Borzęcki, Kiliński, Kozicki, Pendrys, st.: Kataniacki 3 m. 35 sekund.

WYNIKI ZAWODÓW FOOTBALLOWYCH.

Warszawa. Reprezentacja Warszawy—Törakves 1 : 2.

Poznań. Sobota: Warta—Wazas 2 : 3. Niedziela: Warta—Wazas 2.2.

Z sali sądowej

WŁAMYWACZ KASOWY PRZED SĄDEM.

Wczoraj przed zwykłym trybunałem w sądzie okręgowym karnym odbyła się rozprawa przeciw 27-letniemu Józefowi Kiszce, znanemu włamywaczowi kasowemu, oskarżonemu o szereg zbrodni kradzieży. Kiszka był już karany kilka razy za włamania do kas, a ostatnio odsiedział 4 lata więzienia. Wczoraj odpowiadał on przed sądem za włamanie do kasy urzędu podatkowego w Ropczycach, dokonane jeszcze w roku 1918. Nadto oskarżony jest on o włamanie do jatek miejskich w Krakowie, gdzie skradł 117.333 koron w nocy z 28 na 29 listopada 1918 r. Po włamaniu w Ropczycach, którego dokonał wraz z osławionemi kasiarzami Noconiem i Bobelą, oraz Góreckim, został Kiszka aresztowany, jednak wyłamawszy kraty w oknach więzienia zbiegł i ukrywał się w Krakowie. Podczas wyprawy do Skawiny został Kiszka otoczony przez policję, do której wraz z Noconiem i Strzałką dał 15 strzałów. Wkońcu wpadł on w ręce policji i osadzony został w więzieniu, skąd wkrótce umknął. Po tej ucieczce w zaroślach nad Wisłą koło rzeźni miejskiej podczas dzielenia się łupem został wyśledzony przez policję i aresztowany wraz z wspólnikiem Strzałki, który niedługo potem zmarł w więzieniu. Strzałka zeznał przed śmiercią, że Kiszka wraz z przychwyconą szajką operował także w wagonach sypialnych między Krakowem a Warszawą. W Warszawie posiadała szajka łódź motorową, na której czyniła wyprawy rabunkowe.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Kiszkę na 4 lata ciężkiego więzienia z wliczeniem 3 i pół letniego aresztu śledczego.

Trybunałowi przewodniczył sędzia Hubaczek, oskarżał prok. Łuczko, bronił adw. dr Szalay.

SKAZANIE AWANTURNICZYCH KIESZONKOWCÓW.

Wczoraj toczyła się rozprawa przeciw trzem znanym kieszonkowcom Abrahamowi i Markusowi Goldnerom, oraz Wład. Mądrale. Wedle aktu oskarżenia wymienieni wpadli dnia 14 stycznia br. w nocy podczas zabawy do domu robotników chrześcijańskich przy ul. św. Tomasza i wywołali awanturę, by w zamieszaniu dopuścić się kradzieży kieszonkowych. Podczas szamotania się z broniącym im dostępu na salę balową komitetowymi porwali p. Lisowi i Budzińskiemu łańcuszki złote, a p. Stańkowskiego tak pobili, że pogotowie ratunkowe przewiozło go w stanie nieprzytomnym do szpitala, gdzie musiał się poddać trepanacji czaszki.

Podczas wczorajszej rozprawy przyznali się oskarżeni do wywołanej na zabawie awantury, lecz oświadczyli, że byli w stanie nietrzeźwym. Trybunał po przeprowadzonej rozprawie skazał każdego z oskarżonych na 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

Z SĄDU WOJSKOWEGO.

W sądzie wojskowym w Krakowie odbyła się rozprawa przeciw Stanisławowi Wójcikowi, szer. 11 pp. Wedle aktu oskarżenia Wójcik zbiegł ze swego oddziału z końcem marca 1921, a przebywając poza swym oddziałem dopuszczał się wspólnie z bandą nieujętych opryszków rabunków i gwałtów. Między innemi napadł on razem z towarzyszami w nocy z 17 na 18 sierpnia 1921 na jadących szosą koło Strzemieszyc Stanisława Gruszkę, Filipa Wiyńskiego, Ludwika Nowaka, Chaskla Futerka, Kiwę Kajzera i innych i zrabowali im gotówkę, biżuterję i ubrania łącznej wartości 650 tysięcy marek. Ponadto dnia 25 sierpnia 1921 w Dąbrowie Wójcik pod groźbą użycia rewolweru rozbroił przodownika policji państwowej Wacława Lubonia, patrolującego koło lasu i zmusił go do zaprzestania dalszej służby. We wrześniu 1921 wpadł Wójcik w ręce władz wojskowych.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Wójcika na 3 lata ciężkiego więzienia.

Rozprawie przewodniczył podpułk. dr Bartik, oskarżał kapt. Wanicki, bronił dr Bader.

PREMJER NOWAK O TERMINIE WYBORÓW.

Warszawa, 31 lipca. (AW). Podczas wywiadów z prasą oświadczył premjer **Nowak,** że nowy rząd będzie się starał, by **nie zaszło nic takiego, coby mogło przeszkodzić dotrzymaniu terminu wyborów, ustalonego przez Sejm.**

O WSPÓLNY FRONT WYBORCZY STRONNICTW LUDOWYCH.

Z Warszawy donoszą:

Klub poselski i stronnictwo „Wyzwolenia" wystosowały wczoraj list do klubu P. S. L., w którym odrzucają wezwanie pos. Witosa do tworzenia jednolitego frontu stronnictw ludowych. W liście tym czytamy między innemi:

Stronnictwa polityczne, to nie są spółkami akcyjnemi, które się zakłada dla zbogacenia ich członków. Wiemy, że są wśród was ludzie czyści, ludzie, którzy błądzą, lecz błądzą w dobrej wierze. Ale jeżeli mamy usiąść przy jednym stole do narad o zbliżeniu i łączeniu się, zdobądźcież się raz na odwagę odciąć i odrzucić od siebie tych wszystkich, dla których Sejm i działalność publiczna są tylko żerowiskiem, którzy Polskę ludową robią tylko dla siebie.

Z treści tego pisma widać, że koncepcja utworzenia jednolitego frontu stronnictw ludowych nie ma na razie szans urzeczywistnienia. Obecnie pewne zbliżenie nastąpiło jedynie między Piastowcami a klubem Stapińskiego.

Gwałty niemieckie

Katowice, 31 lipca. (AW). Do urzędu wojewódzkiego i do p. Calondera napływa codziennie **po kilkadziesiąt protokołów w sprawie gwałtów, dokonywanych na ludności polskiej w niemieckiej części Górnego Śląska.** W dniu dzisiejszym napłynęło **102 protokołów** z powiatów strzeleckiego, zabrskiego, gliwickiego i opolskiego. Protokoły te stwierdzają, że **teror niemiecki zmniejsza się bardzo nieznacznie** i to w niewielu miejscowościach. Gwałty dokonywane są albo w obecności policji i Reichswehry, albo z ich udziałem czynnym. Bandy Orgeschowców napadają na zagrody polskie w wielu wypadkach zabijają włościan polskich i poddają ich torturom.

PANIKA NA GIEŁDZIE BERLIŃSKIEJ.

Berlin, 31 lipca.

Giełda berlińska była w sobotę terenem **burzy i paniki.** Spadek kursu marki powtórzył się **w bardzo zaostrzonem tempie.** Pomimo tego, że giełda berlińska jest w sobotę otwarta tylko dla handlu dewizami, przejściowy kurs dolara notowano 650. Wieczorem nadeszła wiadomość z Nowego Jorku, że tam kurs notowano 656. **Panika doszła do zenitu,** rzucono się do wykupna towarów w składach, a szczególnym popytem cieszyło się **sukno i konfekcje.** Za 20-markówkę w złocie płacił bank państwowy 2.000 marek w papierze. W kołach finansowych panuje przekonanie, że nieograniczony handel dewizami prowadzi do **nadużyć i spekulacji.** — Konieczne jest natychmiastowe zarządzenie **środków ochronych.**

Powstanie na Uralu

Paryż, 31 lipca. (AW). »Matin« donosi, że na Uralu **wybuchło powstanie przeciw sowietom.** Wojska jenerała Petrowa w swoim pochodzie na Moskwę **zajęły miasto Wjatka.** Rząd sowiecki wysłał na plac bitwy dwie dywizje. **Wielka część tego wojska przeszła do obozu powstańców.**

POGŁOSKI O WYJEŹDZIE TROCKIEGO Z ROSJI.

Warszawa, 31 lipca. (Tel. wł.). »Kurjer Informacyjny« donosi o krążących w Warszawie pogłoskach, że **Trocki** drogą morską przez Rygę w połowie ubiegłego tygodnia **opuścił Rosję sowiecką.** Pogłoski te nie mówią jednak, czy Trocki udał się tylko do Berlina. »Kurjer« podaje tę wiadomość **z zastrzeżeniem.**

Wrzenie w Irlandji

Paryż, 31 lipca. (PAT). Irlandzcy powstańcy **są ciągle jeszcze w posiadaniu miasta Tipperary.** Koszary zostały spalone, mosty pozrywane, wszelkie połączenia telegraficzne i telefoniczne także zerwane.

Późne wiadomości polityczne

ZMIANY NA PLACÓWKACH DYPLOMATYCZNYCH. Na miejsce zmarłego niedawno konsula Ludwika Włodka, ma być mianowany konsulem w Monachjum p. Eugenjusz Rozwadowski, obecny konsul generalny w Królewcu, którego znów zastąpi p. Zygmunt Merdinger, b. konsul w Buenos-Aires.

ODZNACZENIE POSŁA WŁOSKIEGO. Naczelnik państwa przyjął w dniu 19 bm. na audjencji prywatnej p. F. Tommasini, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego włoskiego, i wręczył mu wielką wstęgę orderu „Odrodzenia Polski". W dn. 25 b. m. Naczelnik państwa wręczył to samo odznaczenie szefowi włoskiej misji wojskowej, gen. hr. Romei Longhena, jen. adjutantowi króla Wiktora Emanuela III.

ZJAZD POLAKÓW NA ŁOTWIE. Dnia 5 sierpnia odbędzie się w Dynaburgu zjazd łotewskich Polaków, na którym ukonstytuuje się świeżo ulegalizowany związek Polaków na Łotwie.

Dział ekonomiczny

*** DANINY PUBLICZNE W POLSCE** — jak donoszą z Warszawy — przyniosły w lutym br. razem kwotę 16 miljardów 711 i pół miljona marek, w tem podatki bezpośrednie dały 5 miljardów 129 miljonów, podatki pośrednie 6 miljardów 572·9 miljonów, cła 1 miljard 103·5 miljonów, monopole 2 miljardy 520 i pół miljonów, opłaty 1 miljard 349·8 miljonów, opłaty wywozowe od produktów naftowych 35·8 miljonów marek.

*** TARGI WSCHODNIE I ZAGRANICA.** Codzienna i fachowa prasa francuska okazuje żywe zainteresowanie zbliżającemi się II Targami Wschodniemi we Lwowie, w których tego roku wezmą gremjalny udział przemysłowcy francuscy, zorganizowani w osobnej sekcji przy polsko-francuskiej Izbie handlowej w Paryżu. Również w prasie angielskiej, rumuńskiej, czeskiej i szwajcarskiej pojawiają się niezmiernie życzliwe wzmianki o Targach.

Poselstwo polskie w Bernie szwajcarskiem doniosło, że projektowana w tym roku wycieczka szwajcarskich przemysłowców i kupców na Targi do Lwowa, znajduje się w stadjum pomyślnych pertraktacyj, które dają uzasadnioną nadzieję dojścia jej do skutku.

*** PIERWSZY PRELIMINARZ BUDŻETOWY SOWIETÓW.** W prasie moskiewskiej ogłoszono pierwszy preliminarz budżetowy sowietów, na okres czasu od lipca do grudnia br. Dochody obliczone są na 36 miljardów rubli sowieckich, wydatki zaś mają wynieść 76·50 miljardów rubli sowieckich. Najwięcej dochodów, bo 10 miljardów, mają przynieść koleje. Najmniejsze zaś dochody da upaństwowiony handel środkami spożywczemi oraz artykułami pierwszej potrzeby.

*** PODNIESIENIE STOPY DYSKONTOWEJ W NIEMCZECH.** Bank Rzeszy podniósł stopę procentową od dyskontu z 5 na 6 procent, od pożyczek zaś zastaw na 7 procent. Zarządzenie motywowane jest zmniejszeniem się rozporządzalnej gotówki.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Nastrój zwyżkowy, panujący na rynku dewizowym z końcem ubiegłego tygodnia, utrzymuje się, z wyjątkiem marki niemieckiej i korony austrjackiej, które w obrotach przekazowych słabsze o 1½ punktu. Korona czeska zyskała 7 punktów, franki francuskie 5, funty szterlingi 500, dolary szacowano wyżej o 150 punktów, reszta bez zmiany.

W dziale akcyj przemysłowych i handlowych obracano niewiele zaledwie sześcioma gatunkami po kursie mało zmienionym. »Cegielski« w większem zainteresowaniu. Z akcyj bankowych kupowano »Spółki zarobkowe« po 2100, z papierów procentowych powodzeniem cieszy się na naszych giełdach »Miljonówka« za którą płacono u nas wczoraj 1900.

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

z dnia 31 lipca 1922

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powszechny Bank Kredytowy	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank Komercjalny	400'—	450'—
Bank Ziemski dla Kresów, Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Bank Związku Spółek zarobk.	2000'—	2200'—
Transakcja		2100'—
Polskie Tow. handlowe	630'—	680'—
Transakcja	650'—	670'—
Handlowa Spółka akcyjna »Impex«	175'—	225'—
»Pharma« (Mag. B. Jawornicki)	3700'—	3900'—
Transakcja	—	3800'—
»Polski Glob«	450'—	550'—
Transakcja		500'—
Żegluga Polska	250'—	300'—
Zeleniewski	4600'—	4800'—
Warsz. Ska akc. budowy parow.	1150'—	1200'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań	2150'—	2400'—
Transakcja	2150'—	2300'—
»Potęga« Tow. pol. fabr. huty żel.	28000'—	31000'—
»Trzebinia« fab. masz. i narz. roln.	1500'—	1700'—
Zakłady amunicyjne »Pocisk«	800'—	900'—
»Automotor« fabryka samochodów	1000'—	1200'—
Fabr. Portland Cementu, Szczakowa	17500'—	18500'—
»Górka« fabryka cementu	5900'—	6100'—
Sierszańskie zakłady górnicze	6000'—	6200'—
Transakcja		6050'—
»Tepego« Tow. dla przeds. górn.	4700'—	4900'—
Polska Nafta	1800'—	1900'—
»Pezet« Powsz. zakłady bud.	950'—	1050'—
Transakcja		1000'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	2900'—	3100'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	2200'—	2300'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3550'—	3750'—
Ska akc. elektr. w Sierszy	1100'—	1200'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki:	
Dolary St. Zjed.	6000'—	6100'—	6000'—	6150'—
Dolary St. Zj.	5900'—	6000	5900'—	6000'—
Franki franc.	485'—	505'—	500'—	510'—
Transakcja			500'—	503'—
Franki belgijskie	460'—	480'—	460'—	480'—
Franki szwajc.	1125'—	1175'—	1125'—	1175'—
Funty szterl.	26600'—	27200'—	26600'—	27200'—
Transakcja				27000'—
Marki niemieckie	9'50	10'—	9'50	10'—
Transakcja			10'—	9'65
Korony austr.	0'15	0'17	0'14	0'16
Transakcja				0'14¼
Korony czeskie	135'—	140'—	138'50	142'50
Transakcja			138'50	142'—
Liry włoskie	265'—	285'—	265'—	285'—
Transakcja				276'—
Floreny holend.	2280'—	2330'—	2280'—	2330'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (31 lipca). Miljonówka trans. 1960—1900—1930. sprzedaż —, 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli trans. —, sprzedaż 230, kupno 225, 5% Warszawy trans. 230, sprzedaż 235, kupno 230, 4½% Tow. kred. ziem. za 100 marek trans. 56'25 Obligacje z 1917 trans. 112'50—110.

Akcje: Bank dyskontowy 3550, Bank handlowy 5450, Bank dla handlu i przemysłu w Warszawie 6300, Bank kredytowy w Warszawie 3500—3600, Bank zjedn. ziem polskich 1350, Warszawskie Tow. fabryk cukru 49.250—50.900, Warsz. Tow. kopalń i zakładów hutn. 7685—7650, Lilpop-Rau-Loewenstein 4700—4850-4750, Ostrowieckie zakłady 8150—8100, Starachowice 6825—6850—6800, Rudzki i Ska 2825—2800, Zakłady żyrardowskie 79.000, Borkowski 1400—1390—1395, Bracia Jabłkowscy 2025—2010.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. 6065—6085—6065, sprzedaż 6085, kupno 6045.

Czeki: Gdańsk trans. 475—469, sprzedaż 469, kupno 465, Berlin 10—9'60, kupno 9'20, Londyn trans. 27100-27150, sprzedaż 27.250, kupno 27.050, Nowy York trans. 6100—6050—6070, sprzedaż 6090, kupno 6030 Nowy York drobne sprzedaż 6070, kupno 6050, Paryż trans. 503'50—502, sprzedaż 502, kupno 498, Praga trans. 138'50—138, Szwajcarja trans. —, sprzedaż 1112, kupno 1104, Wiedeń trans. 16'15, sprzedaż 15, kupno 14.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (31 lipca). Amsterdam 16485, Zagrzeb 129'85, Belgrad 519'40, Berlin 6485, Bruksela 3277, Budapeszt 22'96, Bukareszt —, Chrystjanja 7244, Kopenhaga 9152, Londyn 189.000, Madryt 6540, Medjolan 1938'50, Nowy York 42.525, Paryż 3447, Praga 1019, Sofja 259'50, Sztokholm 11.140, Warszawa 6'97—7'03, Zurych 8093, dolary 42.500, belgijskie 3270, bułgarskie 255, duńskie 9030, marka niemiecka 65, angielskie 188'65, francuskie 3435, holenderskie 16.375, włoskie 1928, jugosłowiańskie 510, norweskie —, **polskie 6'96—7'04,** szwedzkie 10.985, szwajcarskie 8040, hiszpańskie 6415, czeskie 1018'70, węgierskie 23'74.

GIEŁDA PRASKA. (31 lipca). Berlin 6'30, Warszawa 0'61—0'74, marka niemiecka 6'45, **marka polska 0'64—0'74.**

Dnia 28 lipca notowano dolary 42'90—43'50.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (31 lipca). Berlin 0'81, Holandja 203'25, Nowy York 524'75, Londyn 2335, Paryż 4280, Medjolan 2402, Praga 12'10, Budapeszt 0'30, Zagrzeb 162'50, Sofja 320, **Warszawa 0'08½,** Wiedeń 0'01½, austr. korona stemplowana 0'01¾.

Zamknięcie giełdy. Berlin 0'80, Holandja 203'40, N. York 522'75, Londyn 2326, Paryż 4280, Medjolan 2402, Kopenhaga 112'75, Sztokholm 136'75, Madryt 8160, Buenos Aires 1192, Budapeszt 0'30, Zagrzeb 162'50 **Warszawa 0'08½,** Wiedeń 0'01½, austr. korona stemplowana 0'01¾.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Tendencja słaba. Dolary 6075, marki niemieckie 10'80, korony czeskie 138, korony austr. 0'20, franki francuskie 510, funty szterl. 27.000, 100 rubli złotych 288.000, miljonówka 1975 mk.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. (Tel. wł.) Notowano: dolary 6100—6150, marki niemieckie 11'40—11'50, korony czeskie 132—134, franki francuskie 480—490, franki szwajc. 1100—1150 marek.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

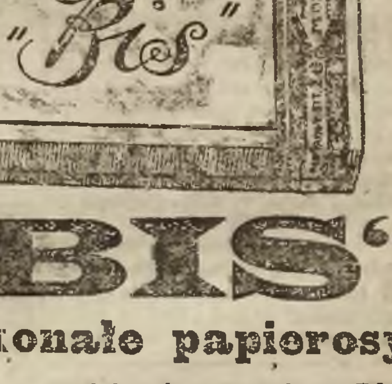
Biuro tłómaczeń i korespondencji zagranicznej prowadzone przez rutynowanego fachowca z kilkuletnią praktyką w korespondencji, z poważnemi firmami zagranicznemi, załatwia korespondencję handlową i prywatną w językach: angielskim, francuskim i niemieckim; przyjmuje wszelkie tłómaczenia z tych języków na polski i odwrotnie; pośredniczy w charakterze tłómacza w ustnych negocjacjach z cudzoziemcami. 3847 1 2
Otwarte w godzinach: od 10—1 i od 4—6.
Kraków, ul. Smoleńsk 12, parter (Dom egipski).

Powróciłem i przyjmuję w moim zakładzie dentystycznym przy ulicy Grodzkiej L. 51, jak zwykle.
3845 1 2 *Emil Blau.*

SPROSTOWANIE:

Jako zastępca prawny p. Józefy Krobickiej, właś. dóbr w Świnnej Porębie, p. Mucharz, Małopolska, z jej polecenia, odnośnie do oświadczenia Dra Henryka Meyera, adwokata we Lwowie, z dnia 20 lipca 1922 r., podaję do publicznej wiadomości, że znajdujące się w aktach Sądu powiatowego w Krakowie, L. XVI 67/21, orzeczenie lekarzy-znawców sądowych z dnia 12 czerwca 1922 r stwierdza, że ówczesny stan zdrowia p. Jana Krobickiego z Mikołaja z końcem 1920 r. i w pierwszej połowie 1921 r. usprawiedliwiał ze strony rodziny postawienie wniosku na ograniczenie jego własnowolności. Internowanie Jana Krobickiego w zakładzie w Kobierzynie z początkiem lipca 1921 r. uznał za konieczne ordynujący lekarz-psychiatra sam przez pacjenta w roku 1920 wybrany i tenże takowe uskutecznił.

Adwokat Dr Edward Tadeusz Sabuda
3846 Kraków, ul. Florjańska L. 31, I. p.



„BIS"
doskonałe papierosy!
„BIS" sprzedaje się wszędzie po mkp. 12 za sztukę. „BIS"
Fabryka wyrobów tytoniowych
Bracia Polakiewicz, Warszawa
Zapalcie i przekonajcie się! 3785 1 7

PLATYNĘ, BRYLANTY
zęby sztuczne, oraz wszelką biżuterję kupuje po najwyższych cenach
MELCER, ULICA SŁAWKOWSKA L. 16.

Dr IGNACY BETTER
ordynuje (jak w latach ubiegłych)
W KRYNICY WILLA »KRAKUS«.

KINO WANDA
Od niedzieli dnia 30 lipca do piątku dnia 4 sierpnia 1922 r.
„OSTATNIA PRZYSŁUGA"
sensacyjny dramat życiowy w 5 aktach.
W głównej roli ALBERT BASSERMANN.
KRAKÓW, ULICA ŚW. GERTRUDY L. 5. 3840

Continental Cord
ma na składzie
Austro Daimler
Kraków, ul. św. Gertrudy 2
3811 2 5

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 1·48 posp. do Lwowa; o g. 5·20 posp. do Krynicy i N. Zagórza przez Tarnów; o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Rabki; o g. 6·01 osob. do Niepołomic; 7·00 posp. do Lwowa; o g. 7·55 osob. do Lwowa; o g. 7·25 posp. do Zakopanego; o g. 8·10 osob. do Bochni; o godz. 8·40 osob. do Wieliczki; o godz. 10·25 osob. do Lwowa; o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów; o g. 13·25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza przez Suchą; o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia przez Skawinę; o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; o g. 14·35 osob. do Stanisławowa i Lwowa przez Stróże i Sambor; o g. 14·45 osob. do Niepołomic; o g. 18·20 osob. do Lublina przez Rozwadów; o g. 19·25 osob. do Lwowa; o g. 19·35 osob. do Tarnowa; o g. 20·30 osob. do Wieliczki; o g. 20·50 osob. do Lwowa; o g. 22·40 osob. do Krynicy i Orłowa przez Tarnów; do Stanisławowa przez Stróże, Stryj; o g. 23·30 osob. do Lwowa; o g. 23·45 osob. do Zakopanego przez Suchą; do Stanisławowa przez Suchą, Stryj.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 0·35 posp. do Warszawy; o g. 1·20 posp. do Piotrowic (Wiednia, Pragi); o g. 3·55 osob. do Piotrowic; o g. 7·15 osob. do Piotrowic i Katowic; o g. 10·25 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 14·14 osob. do Piotrowic; o g. 17·10 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; o g. 17·40 posp. do Gdańska przez Katowice, Poznań; o g. 19·40 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 20·05 posp. do Poznania przez Katowice; o g. 22·45 posp. do Warszawy.

Z nowego dworca osobowego „zachodniego“ odchodzą: o g. 8·00 posp. do Warszawy; o g. 10·00 osob. do Warszawy; o g. 13·20 osob. do Trzebini; o g. 17·50 osob. do Warszawy przez Dęblin i do Katowic; o g. 19·30 osob. do Warszawy; o g. 22·25 posp. do Warszawy przez Dęblin; o g. 22·55 osob. do Łodzi; o g. 23·15 osob. do Dziedzic.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie**, ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1. godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat**, plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych**, plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1. godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji**, ul. Krupnicza L. 34. telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe**, Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich**, ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2 wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki**, ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich**, ul. Pijarska L. 6, otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe**, ul. Smoleńsk 9, tel. 1339, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych**, pl. Szczepański 1, tel. 8, otw. codziennie od 10—4 popoł.; wstęp 100 mkp.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

Koncesjonowane Biuro kupna i sprzedaży nieruchomości. Dom dla handlu i przemysłu **Władysława Kopskiego**, Zwierzyniecka l. 22, posiada każdego czasu duży wybór realności, majątków, ziem i t. p.

„Uczciwość“ Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia do pism całego świata **projektuje** i przyjmuje Biuro reklamy prasowej **„Promień“, Kraków, Rynek gł. 30.**

Powszechne Biuro reklamy **„Prasa“**, Karmelicka 16, tel. 2086, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Ogłoszenia i **reklamy kolejowe „Ruch“**, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Fabryki.

„Glorja“, fabryka **świec**, wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Wody mineralne

Bilińska, Giesshübler, Karlsbadzka, Selterska, Vichy i inne firmy

K. RZĄCA i CHMURSKI

ul. św. Gertrudy 4,

są **skuteczniejsze i tańsze** od wód czeskich i niemieckich.

Fortepiany,

pianina i fisharmonje firm pierwszorzędnych, jak:

Bechstein
Bösendorfer
Blüthner
Ehrbar
Ibach
Kotykiewicz
Lauberger & Gloss
Seiler
Schiedmayer
Stingl
Wirth

do nabycia w składzie fortepianów

Heleny Smolarskiej, Wolska 7.

Fotograficzny zakład.

Fotografje artystycznie wykonane, po cenach umiarkowanych, poleca zakład fotograficzny „Marja“, ul. Szewska 20.

Kino.

Kino „Opieka“ ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników i mód.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch“**, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek**, Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Materjały tekstylne, zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

Skład **płócien i bielizny** gotowej męskiej, damskiej i dziecięcej **Marja Kulinowska**, ul. Sławkowska l. 13.

Wytwórnia ubiorów A. Malarza i Ski, Krupnicza 26, wykonuje artystycznie wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące: ubiory męskie, cywilne i wojskowe, punktualnie, solidnie i tanio.

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne

w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12

jakoteż szatnię

w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3

sprzedaje hurtownie i detajlicznie towary:

wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, **gotowe ubrania męskie**, płaszcze, kurtki, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

Tanio i dobrze nabyć można u firmy **H. Heim, Starowiślna 33, guziki, nici, podszewki, płótna oraz wyroby pończosznicze.**

T. Sierpiński, pracownia i skład futer, ulica Florjańska l. 32.

Obuwie.

Stanisław Hachaj, ul. św. Tomasza 9. Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego. Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Pracownia szewska A. Pałki, Kraków, Rynek gł. 30 wyrabia obuwie męskie, damskie i dziecięce; przyjmuje reperacje. Ceny konkurencyjne.

Solidna firma **Gizela Brand**, Starowiślna 6 — na sezon letni **pantofelki** w różnych fasonach i najmodniejszych kolorach, oraz wykwintne **lakierki** po cenach przystępnych.

REWIZJA LOSÓW.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 7.

Sport.

Piłki nożne
Rakiety (tennisy)
Kręgle
Krokiety
Lekkie atletyczne

cenniki darmo i ofrankowane

L. Weindling

Kraków, ul. Grodzka 28.

Zakłady przemysłowe.

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Ryngraf“**, S. A., Sławkowska l. 11.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński**, ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Kilimy własnego wyrobu, także na zamówienie, poleca **Hurtownia** ul. Gołębia 5, od 9—1 i od 3—6.

Kajetan **Dudziak**, ul. Florjańska l. 47, posiada wykwintne **urządzenia meblowe do gabinetów, jadalń, sypialń, biur itp.**

Zakład naukowy.

„MATURA“

Kraków, Grodzka 60.

P. T. Wojskowi, Urzędnicy i osoby z prowincji przygotowuje się szybko i dokładnie do matury i wszelkich egzaminów w zakresie szkół średnich i sem. naucz. Informacje i prospekty bezpłatnie

Wynajem i naprawa samochodów.

Zakład wulkanizacyjny i wyrobów gumowych „OPONA“, Sp. z ogr. odp., przy ul. Długiej 15, odnawia i naprawia zupełnie zniszczone płaszcze automob. i dętki, oraz wszelkie przedmioty w zakres ten wchodzące.

Korzystajcie ze sposobności! Ceny fabryczne!

Fabryczny skład gum **„Autoelectric“, w Warszawie**, posiada na składzie świeże transporty gum samochodowych, rowerowych, powozowych, oraz masywów; francuskich, niemieckich - amerykańskich marek. Zamówienia przyjmuje **Kałuski Józef**, ulica Pańska l. 8, m. 9.

Przystąpi jako spólniczka do już zaprowadzonego interesu osoba młoda, przystojna, energiczna, z wieloletnią praktyką kupiecką, z kapitałem 4—5 miljonów marek. Zgłoszenia pod **„Energiczna praca“** do Biura „Ruch“, Kraków, Szczepańska 9. 3840 1 2

Historja literatury polskiej M. Wiszniewskiego, komplet 10 tomów, do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Nowej Reformy“. 2967

109 pudełek piór do pisania po 12 tuzinów, pierwszorzędnej jakości, za 130.000 mkp. franco sprzeda Karol Firuzek, Skoczów, Śląsk. 3834 1 2

Maszyna do pisania, nowa, do biura i podróży, doskonały wyrób, jest tanio do sprzedania u Karola Firuzka, Skoczów, Śląsk. 3835 1 2

50 sztuk piłek kieszonkowych sprzedam za 10.000 mkp.; pojedyncze za 300 mkp. Karol Firuzek, Skoczów, Śląsk. 3836 1 2

Nowość! Kłódka, zamykająca i odmykająca się bez klucza, sztuka 800 mkp. franco. Karol Firuzek, Skoczów, Śląsk. 3837 1 2

Już teraz przyjmuję zamowienia na papucie, komotki; tylko pierwszorzędny ręczny wyrób, z pierwszorzędnej gumi wełnianej. Wyrób papuci Karol Firuzek, Skoczow, Śląsk. 3838 1 2

Wynajmę ładny pokój frontowy w okolicy ul. Długiej. Zgłoszenia do Administracji „N. Reformy“ pod **„20 tys.“** 3844 1 2

HACELE

pierwszej polskiej fabryki haceli **„Podkowa“ w Sosnowcu** nie ustępują najlepszym zagranicznym.

Ceny konkurencyjne.

3162 3 0

Korki używane kupuje fabryka **Iskra i Karmański**, Kraków, ul. Łobzowska 8. 3772 3 3

780 **mrg.** najlepszej ziemi kujawskiej, świetne budynki, inwentarze, polowanie na bażanty i kuropatwy, urodzaje nadzwyczajne, samochód francuski, oprócz tego wiele kamienic, hoteli, folwarków, gospodarstw na Pomorzu tanio sprzeda: Biuro **„Uczciwość“**, Kraków, ulica Podwale 3. 3763 3 3

Gips I. jakości, murarski, sztukatorski, alabastrowy, dostarcza natychmiast każdej ilości H. Spira, Szczakowa. 3829 2 5

Inteligentna starsza panna (mi[e]j powi rachowności) poszukuje miejsca do pomocy w gospodarstwie lub interesie (także zagranicą). Zgłoszenia pod **„Polka“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 3831

Starsza krawcowa

szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje po domach zajęcia. Wyjedzie także na wieś do pracy. Zgłoszenia przyjmuje Administracja N. Reformy“ pod **„Krawczyni“**. 15 9 0

Nauczycielka z egzaminami państwowemi przyjmie posadę w domu obywatelskim. Zarząd wydziałowej szkoły żeńskiej w Jaśle. 3450

Kupuję garderobę męską, używaną. Zawiadomienie korespondentką lub ustne. Schmaus, Kraków, Szeroka 22. 3671 7 20

Abażury na lampy elektryczne wykonuje się szybko. Klosze z drutu można nabyć: ul. Jagiellońska 12, II piętro, 3 drzwi. 3500

„OLLA“ najlepsza hygien. **GUMA** pełna gwarancya Wszędzie do nabycia.

3581 6 16

ZIEMNIAKI JADALNE

(rychliki) — polecają 3842 1 2

POLACZEK i LISIEWSKI

PRODUKTY ROLNE, SPEC. ZIEMNIAKI

POZNAŃ, ALEJE MARCINKOWSKIEGO L. 6.

Adres telegr.: Polaczek Lisiewski, Poznań, Nr tel. 1650, 5320.

PIERWSZA MAŁOPOLSKA WYTWÓRNIA

MEBLI ŻELAZNYCH

A. POGORZELSKIEGO

Nr telefonu 98 KRAKÓW ul. św. Łazarza 19

wyrabia meble blaszane i żelazne, jak: łóżka dziecięce, studenckie, stolikowe i duże, z materacami lub bez, wkłady siatkowe i t. p.; umywalnie blaszane w kilku gatunkach do wyboru; kasety żelazne, rowerki, tresynki, saneczki sportowe lakierowane i emaljowane na gorąco.

Utrzymuje na składzie powyższe wyroby w wielkim wyborze.

Natychmiastowa wysyłka na prowincję. Przyjmuje również zamówienia.

Sprzedaż hurtowna i częściowa po cenach fabrycznych

1320 4 7

Ważne dla PP. Automobilistów!

ZAKOPAŃSKA SPÓŁKA SAMOCHODOWA

Spółka z ogran. odpow.

zawiadamia, że dnia 21 lipca 1922 r. otwiera w Zakopanem komunikację omnibusami na **dętych gumach**, do miejsc wycieczkowych, — **Garaż** dla samochodów przyjezdnych. — **Warsztaty** mechaniczne i wulkanizacyjne. — **Stale na składzie** po cenach rynkowych: benzyna, oliwa, „Gargoil“, opony i kiszki **„Michelin Cable“** i **„Continental Cord“, akcesorja** firmy „Auto-skład“ i części zapasowe. 3753

Sklep i sprzedaż biletów **„Główna trafika“**, ul. Krupówki (naprzeciw restauracji p. Karpowicza). Garaż i warsztaty w budynkach własnych, ul. **Kamieniec.**

Polskie Towarzystwo elektryczne

Spółka akcyjna w Warszawie

Oddział w Krakowie, Rynek gł., Linja A-B 39, Telef. 2370

poleca:

motory i generatory własnego wyrobu

z Śląskiej fabryki motorów w Katowicach.

Naprawa i przewijanie maszyn elektrycznych.

Druga fabryka w Warszawie zostanie uruchomioną w roku bieżącym.

DZIAŁ INSTALACYJ wykonuje wszelkie roboty w zakres elektrotechniki wchodzące.

HURTOWNA SPRZEDAŻ artykułów elektro-technicznych po cenach fabrycznych. 1870

WROCŁAW

JARMARK JESIENNY

3—6 wrzesień 1922

Wszelkie informacje w kwestji paszportu, wjazdu, zamieszkania i t. d. przez

BRESLAUER-MESSE-AMT 3700 4 4

Piekarnia i cukiernia

w Toruniu, z dużą posesją, również nadająca się na kawiarnię, włącznie ze sprzętami, zaraz tanio do sprzedania. Mieszkanie wolne, ewentualnie ułatwienia przy zapłacie.

Zgłoszenia: **Heise, Toruń**, plac Teatralny L. 32.

3819 2 2

Poszukuje się ustosunkowanego

elektro-inżyniera

do kierownictwa poważnem biurem elektro-technicznem w Krakowie. Dokładne zgłoszenia z podaniem warunków pod adresem: Warszawa, skrzynka pocztowa Nr 116. 3833 2 2

Posiadłość

nadającą się na sanatorjum, oddaloną 4 mile od Krakowa, 20 morgów ziemi ornej, 20 morgów lasu, dwa źródła, dom murowany o 5 dużych pokojach, werandy, wodociąg, dwa ogrody owocowe, zabudowania gospodarcze, okolica klimatyczna

sprzeda:

Biuro dla transakcyj majątków Józefa Seweryna

Kraków, ulica Reformacka L. 1. 3800 4 6

DOM SPEDYCYJNO-HANDLOWY

C. HARTWIG, TOW. AKC.

ODDZIAŁ W KRAKOWIE

Rynek gł. 46, Linja A-B, telef. 14-78.

Na korzystnych warunkach

ŁADUNKI ZBIOROWE

z Wiednia do Krakowa Łodzi i Warszawy.

Regularny ruch w zamkniętych wagonach pod opieką własnych konwojentów.

W Wiedniu należy zwrócić się do zast. firmy Meissner & Co., Rosseuerlände 31.

3736 2 2

1.000 franków

miesięcznie 3676 3 20

zarobić mogą panie i panowie każdego stanu za lekką współpracę w firmie holenderskiej.

Wzory i broszury bezpłatne nadeszle za zwrotem porta w kwocie 300 mkp.

E. Bock. Wiedeń, VI., Gumpendorferstr. 109/14

„TYGODNIK DOSTAW“ NA II. TARGACH WSCHODNICH

5—15 wrzesień 1922.

„Tygodnik Dostaw“ we Lwowie wyda 3 okazałe numery na II. Targi Wschodnie. Numery te zostaną rozrzucone na placu Targów oraz we wszystkich publicznych lokalach podczas trwania targów.

Ogłoszenia do tych numerów przyjmuje się do dnia 15 sierpnia 1922 r. 3754 3 3

Rury, pompy, kotły, piece, cynę, ołów, wyroby żelazne, instalacyjne

nowe i używane, przyjmuje do sprzedaży komisowej

Juljan Tokar 3818 2 2

Kraków, ul. św. Jana L. 10 (sklep) telefon 0574.

OGŁOSZENIE

Na podstawie uchwały komisji gazowo-elektrycznej z dnia 19 lipca b. r, zostały podniesione ceny prądu, a mianowicie:

dla mieszkań i klatek schodowych na mkp. 150 za 1 kwh,

dla lokali na mkp. 250 za 1 kwh,

dla motorów na mkp. 120 za 1 kwh.

Ceny powyższe obowiązują za okres siódmy b. r.

Następnie podwyższono taksę za zmianę konsumenta na mkp. **2.000**, oraz taksę za ponowne połączenie na mkp. **1.000.**

Dyrekcja Elektrowni miejskiej w Krakowie.

3790

Nakład Polskiego Towarzystwa księgarni kolejowych »RUCH« S. A.

Maupassant: „Silna jak śmierć“.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Dla P. T. księgarzy rabat

3355 2 2

Jedziesz na wieś?

Nie zapomnij wziąć ze sobą „KLEJNOTU“, kuchenki oszczędnościowej z rurą do pieczenia, gotującej na 5 osób. Dostać można w każdym większym sklepie żelaznym lub wprost u inż. J. Stobieckiego w Bielsku Cieszyńskiem. 2880

Akademicki pensjonat „Przystań“ w Rabce

przyjmuje dzieci od lat 3, zapewniając im najtroskliwszą opiekę i terapję pod opieką stale nadzorującego lekarza.

Własne furki do kąpieli. 3728

LABORATORJUM KOSMETYCZNE

FRANCISZKI BUDZIASZEK

Kraków, Grodzka L. 3, I. p.

poleca swój dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne:

Lygja chrzan, środek przeciw łupieżowi i wypadaniu włosów.
Lygja puder łopianowy, usuwający tłuszcz i przyspieszający porost włosów.
Lygja bławatek, nadający oczom niezrównany czar i blask,
Lygja kwiat jabłoni, do rozjaśniania włosów,
Lygja róż, nadający naturalny rumieniec,
Lygja pasta z róż, do pielęgnowania twarzy,
Lygja puder do twarzy.
Lygja karacja łuszczkowa twarzy, 3020 2 2
Płyn na stałe uczernienie brwi i rzęsów, jak również wszelkiego rodzaju farby na włosy i t. p.

Na zamówienia z prowincji uprasza się o zadatek.

Niniejszem podaję do wiadomości Szan. Odbiorców, że objąłem wyłączną sprzedaż

CYKORJI „GLEBA“

na zachodnią Małopolskę, oraz Śląsk Cieszyński i proszę o łaskawe skierowanie zleceń do firmy:

J. BIELICKI

Zastępstwo cykorji „Gleba“ 3218 6 6

KRAKÓW, MAŁY RYNEK 1.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.

Rzadca Drukarni L. K. Górski.